

# Witold Jarno

---

## Praca polityczno-wychowawcza i nastroje w wojskach lądowych w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej

---

Przegląd Nauk Historycznych 10/1, 137-171

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

WITOLD JARNO  
UNIwersytet Łódzki

## **Praca polityczno-wychowawcza i nastroje w wojskach lądowych w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej**

---

W połowie lat czterdziestych XX w. powstałe – pod radziecką kuratelą – władze polskie cieszyły się niewielkim poparciem społeczeństwa, dlatego też starały się przekonać je do głoszonych haseł i dokonujących się przemian społeczno-gospodarczych, lecz z drugiej strony dążyły również do tego, by spacyfikować niepokorną część społeczeństwa, która nie chciała się pogodzić z nową rzeczywistością. Zadania te realizowano m.in. poprzez rozbudowę aparatu bezpieczeństwa oraz sił zbrojnych, które stanowiły filary nowej władzy. Głosiła ona oficjalnie, iż „ludowe” WP<sup>1</sup> miało charakter ogólnonarodowy, lecz w praktyce w ciągu kilku lat armia stała się – co podkreślił Jerzy Poksiński: „wojskiem PPR i PZPR”<sup>2</sup>, stając się niejako jej zbrojnym ramieniem. Dlatego też władze przykładały dużą wagę nie tylko – co oczywiste – do wyszkolenia bojowego żoł-

---

<sup>1</sup> W tekście użyto następujących skrótów: AAN – Archiwum Akt Nowych, ABAON – Archiwum Biblioteki Akademii Obrony Narodowej, CAW – Centralne Archiwum Wojskowe, DOW – Dowództwo Okręgu Wojskowego, DP – Dywizja Piechoty, GOP – Grupa Ochronna-Propagandowa, GZI – Główny Zarząd Informacji, GZPW – Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy, IPNBU – Instytut Pamięci Narodowej Biuro Udostępniania w Warszawie, LWP – Ludowe Wojsko Polskie, NDWP – Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego, OW – Okręg Wojskowy, pp – pułk piechoty, PPR – Polska Partia Robotnicza, PPS – Polska Partia Socjalistyczna, PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe, PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, WB-BH – Wojskowe Biuro Badań Historycznych, WP – Wojsko Polskie, WPH – „Wojskowy Przegląd Historyczny”, ZPW – Zarząd Polityczno-Wojskowy, ZSRR – Związki Socjalistycznych Republik Radzieckich.

<sup>2</sup> J. Poksiński, *Siłły zbrojne wobec ugrupowań niepodległościowych w Polsce w latach 1944–1956*, [w:] *Wojna domowa czy nowa okupacja? Polska po roku 1944*, red. A. Ajnenkiel, Wrocław-Warszawa-Kraków 1998, s. 107.

nierzy, ale również do jak najsilniejszego związania ich z nowym ustrojem i ideologią, co starano się realizować przez rozbudowę w wojsku aparatu polityczno-wychowawczego mającego kształtować wśród wojskowych przekonania zgodne z oczekiwaniami ówczesnych władz, którą to działalność – z dzisiejszej perspektywy – należałoby raczej określić mianem indoktrynacji<sup>3</sup>.

Polityka i propaganda w okresie tzw. Polski Ludowej były ze sobą ściśle powiązane. Już w lipcu 1944 r. powołano Resort Informacji i Propagandy, przekształcony następnie w Ministerstwo Informacji i Propagandy<sup>4</sup>. Do wspomaganiania aparatu propagandowego władze wykorzystywały także w szerokim zakresie wojsko, łamiąc tym samym zasadę apolityczności sił zbrojnych, co starano się przedstawiać wówczas jako rzekomy dowód nowego oblicza ideowego sił zbrojnych i zachodzących przemian polityczno-społecznych w kraju<sup>5</sup>. W końcowym okresie wojny praca polityczno-wychowawcza w WP została skupiona na problematyce pokonania III Rzeszy i oswobodzeniu kraju spod okupacji niemieckiej, co pozwalało stosunkowo łatwo manipulować poczuciem żołnierskiego obowiązku i pobudkami patriotycznymi. Oprócz wychowania żołnierza w duchu patriotyzmu, nienawiści do okupanta niemieckiego, szacunku dla przełożonych i kolegów oraz utrzymania dyscypliny wojskowej, w działalności propagandowej w wojsku silny nacisk położono także na krzewienie internacjonalizmu i przyjaźni do Związku Radzieckiego, co było już zadaniem o wiele trudniejszym z uwagi na politykę owego mocarstwa prowadzoną wobec Polski w czasie II wojny światowej. Oprócz m.in. agresji sowieckiej na Polskę we wrześniu 1939 r., niezgodnego z prawem międzynarodowym wcielenia wschodnich terenów II RP w skład ZSRR, zbrodni katyńskiej oraz przymusowych deportacji ludności polskiej z dawnych Kresów Wschodnich – uczucie wrogości w polskim społeczeństwie pogłębiała radziecka polityka wobec państwa polskie-

---

<sup>3</sup> S. Zwoliński, *Szkolenie polityczne i partyjne w Ludowym Wojsku Polskim w latach 1945–1955*, WPH, 1976, R. XXI, nr 3, s. 215; W. Honkisz, *Kronika aparatu partyjno-politycznego Wojska Polskiego 1943–1986*, Warszawa 1987, s. 36 i n.; idem, *W pierwszym szeregu. Formowanie, kształcenie i działanie korpusu oficerów polityczno-wychowawczych maj 1943 – maj 1945*, Warszawa 1984, s. 29 i n.

<sup>4</sup> Na czele owego resortu stał Stefan Jędrychowski, a od grudnia 1944 r. Stefan Matuszewski.

<sup>5</sup> M. Czyżniewski, *Propaganda polityczna władzy ludowej w Polsce 1944–1956*, Toruń 2006, s. 23–25, 41–45 i 59–60.

go, której zwieńczeniem było narzucenie Polsce nowego systemu władzy, a także wymuszona przez ZSRR zgoda działających pod sowiecką kuratelą władz polskich na zmianę polskiej granicy wschodniej, co wiązało się z przesiedleniem ludności polskiej z dawnych wschodnich obszarów II Rzeczypospolitej. Było to bolesne zwłaszcza dla żołnierzy WP, wśród których jeszcze w 1944 r. przeważały osoby mieszkające przed wojną na Kresach Wschodnich. Duże znaczenie w działalności agitacyjnej w wojsku przykładano nie tylko do manifestowania braterstwa broni z Armią Czerwoną i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, ale także do podkreślania narodowego charakteru tzw. LWP, w którym – z uwagi na obecność kilkunastu tysięcy oficerów radzieckich – wielu Polaków widziało jeden z elementów radzieckiego panowania nad Polską<sup>6</sup>.

Całokształtem pracy polityczno-wychowawczej w WP kierował zastępca naczelnego dowódcy WP ds. polityczno-wychowawczych gen. bryg. Aleksander Zawadzki, od 2 marca 1945 r. zaś gen. bryg./gen. dyw. Marian Spychalski, który zajmował to stanowisko do 1 kwietnia 1949 r. Kierowali oni działalnością polityczno-wychowawczą w armii za pomocą powstałego we wrześniu 1944 r. GZPW oraz podległych mu zarządów polityczno-wychowawczych armii i wydziałów polityczno-wychowawczych korpusów, dywizji i brygad<sup>7</sup>. W swej działalności GZPW zajmował się – oprócz zagadnień polityczno-propagandowych – także szeregiem innych kwestii, jak np. dyscypliną w wojsku, działalnością kulturalno-oświatową czy rozwojem sportu wojskowego. Już w czasie wojny ukształtowany został dwuosobowy system kierowania, polegający na tym, iż dowódcy – którymi najczęściej w owym czasie byli oficerowie radzieccy – zajmowali się sprawami wyszkolenia bojowego i zagad-

---

<sup>6</sup> C. Grzelak, *Wychowanie wojskowe w Ludowym WP 1943–1945*, WPH, 1987, R. XXXII, nr 4, s. 3–8; W. Honkisz, *W pierwszym szeregu...*, s. 109–119.

<sup>7</sup> WBBH, sygn. IV.3.30. M. Mazurkiewicz, *Krótki zarys rozwoju Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Wojska Polskiego w latach 1944–1945*, s. 2–11; M. Spychalski, *Na stanowisku zastępcy Naczelnego Dowódcy WP do spraw polityczno-wychowawczych*, [w:] *Z piastowskim orłem. Wspomnienia współtwórców i dowódców ludowego Wojska Polskiego*, red. K. Sobczak, Warszawa 1984, s. 283–287; M. Szczerowski, *Dowódcy Wojska Polskiego na froncie wschodnim 1943–1945*, Pruszków 1996, s.132–133. Na czele GZPW w latach 1944–1949 stali kolejno: płk Wiktor Grosz (16 IX 1944 r. – 30 X 1945 r.), gen. bryg. Konrad Świetlik (31 X 1945 r. – 5 VIII 1946 r.), płk Janusz Neugebauer-Zarzycki (6 VIII 1946 r. – 30 XII 1947 r.), gen. bryg. Eugeniusz Kuszko (31 XII 1947 r. – 29 X 1948 r.) oraz gen. bryg. Mieczysław Wągrowski (30 X 1948 r. – 8 XI 1949 r.).

nieniami taktyczno-operacyjnymi, ich zaś zastępcy ds. polityczno-wychowawczych – kierowali pracą ideologiczno-polityczną, kulturalno-oświatową i sprawami socjalno-bytowymi żołnierzy<sup>8</sup>.

W lutym 1945 r., wraz z przystąpieniem do formowania dowództw okręgów wojskowych, w ich strukturze utworzono Wydziały Polityczno-Wychowawcze, lecz ich rola była początkowo niewielka, gdyż etatowo miały one liczyć jedynie po 5 oficerów i 2 podoficerów, co nie pozwalało na podjęcie szerszej działalności agitacyjno-propagandowej. Dopiero po przejściu sił zbrojnych na organizację pokojową, rozbudowano na przełomie sierpnia i września tego roku istniejący w okręgach aparat polityczno-wychowawczy, któremu powierzono zadanie uczynienia z żołnierzy w pełni świadomych „nowych obywateli” oddanych władzy ludowej, gotowych w każdej chwili stanąć w jej obronie. Aby osiągnąć owe cele, stale rozszerzano zakres indoktrynacji prowadzonej wśród wojskowych, podkreślając zaś klasowy charakter armii – stopniowo pozbywano się z jej szeregów żołnierzy uznanych za element „wrogi lub niepewny”<sup>9</sup>.

Z punktu widzenia głównych kierunków pracy, w działalności GZPW w pierwszych latach powojennych można wyróżnić dwa zasadnicze okresy. W pierwszym, obejmującym lata 1945–1947, obok procesu pokojowej reorganizacji sił zbrojnych i demobilizacji personalnej wojska trwało silne zaangażowanie sił zbrojnych w działa-

---

<sup>8</sup> ABAON, sygn. 10106. T. Połak, *Struktura aparatu polityczno-wychowawczego i zadania pracy polityczno-wychowawczej w Ludowym Wojsku Polskim w latach 1945–1948*, Warszawa 1971, s. 29–30; W. Jurgielewicz, *Organizacja Ludowego Wojska Polskiego (22 VII 1944 – 9 V 1945)*, Warszawa 1968, s. 109–112; L. Grot, T. Konecki, E. Nalepa, *Pokojowe dzieje Wojska Polskiego*, Warszawa 1988, s. 352; S. Chojnecki, *Struktura organizacyjna aparatu polityczno-wychowawczego Wojska Polskiego w latach 1945–1948*, WPH, 1981, R. XXVI, nr 1, s. 40–48; *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej*, t. III (*Ludowe Wojsko Polskie 1943–1945*), red. W. Jurgielewicz, Warszawa 1973, s. 156–158; B. Rudnicki, *Wychowanie w Wojsku Polskim w latach 1945–1989*, cz. 5, „Wojско i Wychowanie” 1999, nr 3, s. 58.

<sup>9</sup> CAW: OW I, sygn. IV.510.1/A, t. LXXXIII. Prawa i obowiązki dowódcy okręgu wojskowego z 1 II 1945 r., k. 1; OW VII, sygn. IV.510.7, t. III. Etat DOW nr D1/17 z 1 II 1945 r., k. 4–5; ABAON: sygn. 10106. T. Połak, *Struktura aparatu polityczno-wychowawczego...*, s. 47 oraz sygn. 10282. K. Zyskowski, *Główne kierunki działalności polityczno-wychowawczej ZPW Łódzkiego OW w latach 1945–1946*, Warszawa 1974, s. 8; S. Rutkowski, *Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce*, Warszawa 1967, t. II, s. 396–397; S. Chojnecki, *op. cit.*, s. 55.

niach związanych z odbudową kraju oraz ze zwalczaniem oporu społecznego, co określano w historiografii PRL mianem „umacniania władzy ludowej”. Z kolei drugi okres, obejmujący lata 1947–1949, przypadł na czas poważnych przemian społeczno-gospodarczych oraz tworzenia podstaw systemu stalinowskiego w Polsce, z czym wiązało się także przyspieszenie procesu indoktrynacji i upartyjnienia armii<sup>10</sup>.

W pierwszych miesiącach powojennych, GZPW zaczął poszukiwać nowych form i metod działania odpowiadających zadaniom czasu pokojowego, które sprowadzały się do propagandowego hasła: „Stać na straży granic, ładu wewnętrznego i bezpieczeństwa, stać na straży demokracji”<sup>11</sup>. Dlatego też głównym celem pracy GZPW i podległego mu aparatu stało się ściśle powiązanie armii z zadaniami ogólnokrajowymi, do czego niezbędne było wprowadzenie systematycznego szkolenia politycznego, poszerzenie zakresu jego tematyki, opracowanie skuteczniejszych metod oddziaływania propagandowego oraz zaostrzenie polityki kadrowej w aparacie polityczno-wychowawczym, który, jeśli miał indoktrynować szeregi żołnierskie, sam musiał się składać z ludzi w pełni oddanych nowej władzy. W ówczesnym języku propagandy cele te szef GZPW płk Wiktor Grosz ujął następująco: „Dzisiaj przechodzimy do nowych zadań, nie wymagających takiego stopnia bohaterstwa, jak poprzednie, bojowe, ale o ileż trudniejsze. Przechodzimy do systematycznej, długodystansowej pracy polityczno-wychowawczej w wojsku. [...] Treścią naszej pracy musi być ideologia demokracji i głębokie poznanie istoty i podbudowy tych zagadnień politycznych, któreśmy już stawiali powierzchownie oraz tych, które życie wysunie”<sup>12</sup>.

Wiosną 1945 r. GZPW podporządkowano nowo powołanemu II Wiceministerstwu Obrony Narodowej, przemianowanemu pół roku później na I Wiceministerstwo, w ramach którego GZPW kierował całokształtem pracy propagandowej i kulturalno-oświatowej w armii poprzez Wydziały Polityczno-Wychowawcze w dowództwach okręgów wojskowych oraz wydziały i sekcje polityczno-wychowawcze

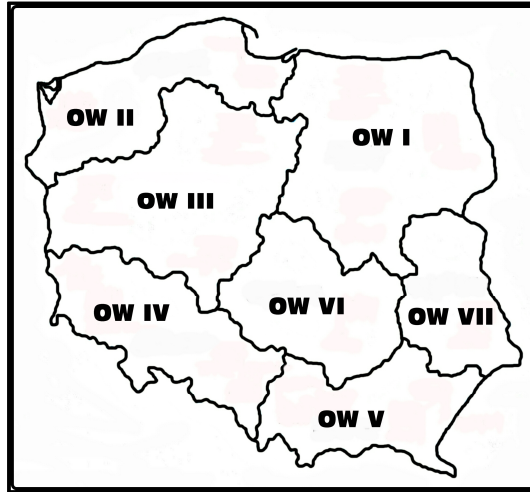
---

<sup>10</sup> S. Chojnecki, *Główne problemy działalności polityczno-wychowawczej w Wojsku Polskim w latach 1945–1948*, „Zeszyty Naukowe WAP” 1979, nr 100, s. 218.

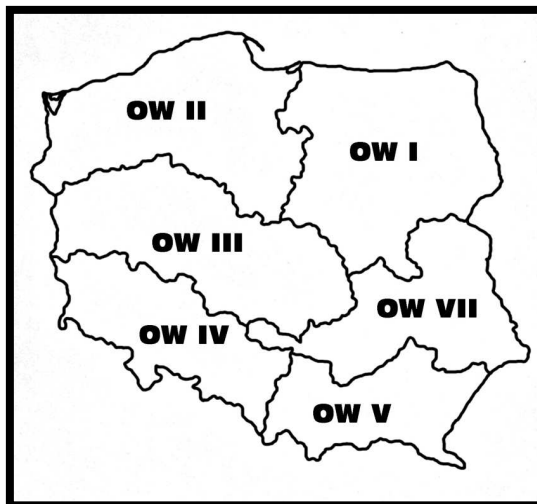
<sup>11</sup> L. Grosfeld, *Nowy okres – nowe zadania*, „Praca Polityczno-Wychowawcza w Wojsku” 1945, nr 5–6, s. 2.

<sup>12</sup> W. Grosz, *Nasz aparat w okresie pokojowym*, „Praca Polityczno-Wychowawcza w Wojsku” 1945, nr 7–8, s. 1–2.

w jednostkach, a także poprzez inne instytucje kulturalno-oświatowe (m.in. Teatr WP, Wytwórnię Filmową WP „Czołówka”, Centralny Dom Żołnierza, CAW, CBW, Muzeum WP, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy oraz redakcje czasopism wojskowych „Polska Zbrojna”, „Żołnierz Polski” i „Skrzydłata Polska”).



Mapa 1. Podział kraju na okręgi wojskowe od sierpnia 1945 do listopada 1946 r.  
(Źródło: opracowanie własne)



Mapa 2. Podział kraju na okręgi wojskowe od listopada 1946 do kwietnia 1949 r.  
(Źródło: opracowanie własne)

Wraz z pokojową reorganizacją dowództw okręgów wojskowych w sierpniu 1945 r. – na miejsce dotychczasowych Wydziałów Polityczno-Wychowawczych utworzono ZPW, których etatową obsadę w dowództwach kategorii I (DOW I, II, III, IV, V i VI) zwiększono do 62 ludzi (po 44 wojskowych i 18 pracowników kontraktowych), w dowództwie zaś kategorii II (DOW VII) – do 36 osób (28 wojskowych i 8 kontraktowych). Poszczególnym ZPW podlegały z kolei wydziały polityczno-wychowawcze dywizji, brygad i szkół wojskowych dyslokowanych na terenie danego okręgu oraz sekcje polityczno-wychowawcze w pułkach i samodzielnych batalionach, a także zastępcy dowódców ds. polityczno-wychowawczych na szczeblu batalionu, dywizjonu, kompanii i baterii. Na czele każdego ZPW stał szef, będący zarazem zastępcą dowódcy okręgu ds. polityczno-wychowawczych. Podpisywał on – wspólnie z dowódcą okręgu – wszystkie rozkazy o znaczeniu rocznicowo-świętecznym, politycznym, pochwalno-dyscyplinarnym i odznaczeniowym oraz wnioski awansowe, a także odpowiadał za „właściwy dobór kadr”, w związku z czym miał obowiązek znać charakterystykę oficerów liniowych od stanowiska dowódcy pułku wzwyż, oficerów zaś polityczno-wychowawczych od poziomu batalionu. Dla realizacji owych zadań ZPW otrzymały rozbudowaną strukturę, składającą się z 9 komórek organizacyjnych: czterech wydziałów (Ogólno-Organizacyjnego, Personalnego, Propagandy i Pracy Wśród Oficerów), Referatu Zapatrzenia, Wydawnictwa Biuletynu (brak tej komórki w DOW VII), Świetlicy, Drużyny Gospodarczo-Transportowej i Kancelarii<sup>13</sup>.

Pierwsze posunięcia związane z wprowadzeniem w wojsku planowego i systematycznego szkolenia polityczno-wychowawczego dostosowanego do pokojowych potrzeb, zaczęły się latem 1945 r. Najpierw – rozkazem z 15 lipca – NDWP nakazało GZPW stworzyć warunki do szybkiego wdrożenia w armii nowych celów szkolenia politycznego, mającego wyrobić wśród żołnierzy „nowe rozumienie obowiązku wojskowego” – jako obowiązku dochowania wierności „Ludowej Ojczyźnie”, następnie zaś – rozkazem z 11 sierpnia – aparat polityczno-wychowawczy miał zwiększyć oddziaływanie ideologiczne na żołnierzy służby zasadniczej poprzez odbywanie regu-

---

<sup>13</sup> CAW: Sztab Generalny, sygn. IV.501.1/A, t. CXLIII. Rozkaz NDWP nr 208 z 22 VIII 1945 r., k. 7–10; OW III, sygn. IV.510.3, t. LXIV. Etat 1/46 DOW I kategorii czasu pokoju z 22 VIII 1945 r., k. 347–362; OW II, sygn. IV.510.2/A, t. XIV. Instrukcja o organizacji i zakresie działania okręgów wojskowych z 15 XII 1945 r., k. 78–82; ABAON, sygn. 10106. T. Polak, *op. cit.*, s. 55; B. Rudnicki, *op. cit.*, s. 58–59; S. Chojnecki, *Struktura organizacyjna aparatu...*, s. 556–558.



larnych pogadank politycznych (dwa razy w tygodniu po 2 godziny). Jednak szczegółowe wytyczne do szkolenia polityczno-wychowawczego w warunkach pokojowych zawarto dopiero w rozkazie NDWP z 16 listopada 1945 r., w którym stwierdzono, iż: „Wyszkolenie polityczne jest podstawowym czynnikiem wychowania i wyszkolenia żołnierza”<sup>14</sup>. W pracy politycznej – realizowanej za pomocą pogadank, gawęd, pracy świetlicowej i prasówek – miano skupić się na kilku zasadniczych zagadnieniach związanych z polityką międzynarodową, rozwojem sytuacji politycznej w kraju i dokonującymi się w nim przemianami społeczno-gospodarczymi, kształtowaniem pozytywnego stosunku do ZSRR, na wyrobieniu w żołnierzach poczucia wierności wobec „demokratycznych władz”, poznaniu historii tzw. LWP i wybranych osiągnięć oręża polskiego w minionych wiekach. Na podstawie wytycznych GZPW, ZPW w okręgach opracowywały miesięczne i kwartalne tematy pracy propagandowej, dostosowane do bieżących potrzeb politycznych<sup>15</sup>.

W 1945 r., pomimo wysiłków aparatu polityczno-wychowawczego, silne były nadal w wojsku nastroje sprzeciwu wobec nowej rzeczywistości, jednak liczne wypowiedzi o tym charakterze odnotowane w raportach GZPW – z uwagi na brak danych statystycznych w tym zakresie – nie pozwalają ocenić skali owego zjawiska, choć na pewno nie było ono incydentalne. Jednym z częściej poruszanych przez żołnierzy kwestii był stosunek do władzy komunistycznej i działalności Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Spośród wielu wypowiedzi na ten temat, warto przytoczyć kilka reprezentatywnych ilustracji owego zjawiska. Dla przykładu, w połowie czerwca 1945 r. kontrola w 7. Pp (3. DP) stwierdziła, iż wśród wielu oficerów owego pułku widać wyraźną niechęć do władzy, która w ich odczuciach nie robiła nic, by pomóc rodzinom żołnierzy pozostałym na wschód od Bugu<sup>16</sup>. Często odnotowywano także przejawy wręcz wrogości wobec ówczesnej władzy, czego przykładem może być wypowiedź chor. Józefa Kamińskiego z 2 Brygady Saperów (OW VI) z 29 września 1945 r.: „Członkowie PPR – to nie

---

<sup>14</sup> CAW, II Wiceminister ON, sygn. IV.500.2, t. XXI. Rozkaz nr 705/III z 16 XI 1945 r., k. 107.

<sup>15</sup> S. Zwoliński, *op. cit.*, s. 219–220; S. Chojnecki, *Główne problemy działalności...*, s. 218–221; M. Pirko, M. Leczyk, *Szkoły i kursy polityczne Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1946*, [w:] *Z dziejów Ludowego Wojska Polskiego*, red. I. Pawłowski, Warszawa 1965, s. 175–177.

<sup>16</sup> AAN, KC PZPR, sygn. 295/VII/163. Sprawozdanie z działalności 7. Pp za okres od 12 do 17 VI 1945 r., k. 80.

są Polacy, lecz komuniści, to jest broń w rękach Sowietów. Powtarzam, że PPR – to jest żydowska komuna, z którą my niedługo skończymy i wszystkich wytepiemy”<sup>17</sup>, czy jednego z ułanów 1. Dywizji Kawalerii (w OW II), który 18 października 1945 r. miał stwierdzić, iż: „Dobrze zrobił Anders, że wyprowadził swoją armię do Iranu. Teraz on przyjedzie niedługo do Polski i wyrzuci wszystkich demokratów. W starym Wojsku Polskim Żymierski [...] za defraudację został zdegradowany przez Piłsudskiego i uciekł do Rosji, a teraz dowodzi Wojskiem Polskim. To samo można powiedzieć i o Bierucie, który w przeszłości sprzątał klozety, a teraz jest prezydentem”<sup>18</sup>. Podobne nastroje odnotowywano nie tylko w jednostkach liniowych, ale także na szczeblu okręgowym, czego przykładem może być wypowiedź ppor. Zdzisława Jędrzejewskiego (kierownika kasyna oficerskiego w DOW IV), który 1 października 1945 r. w rozmowie z grupą oficerów stwierdził: „Niedługo już skończą się cierpienia Polaków. Za 2–3 miesiące będą wybory do Rządu Polskiego i wtedy różni Bieruty i Żymierscy pójdą precz. Ja sam będę głosował za rząd, który powróci z Londynu. [...] Z chwilą przyjscia Rządu Londyńskiego będzie przywrócony porządek, który istniał przed 1939 r.”<sup>19</sup> Z kolei kpt. Bolesław Czajkowski, ze sztabu DOW V, częstując innych oficerów papierosami „Wolność” mówił do nich zwykle: „Zapał pan, spróbuj polskiej »wolności« – bo ona jest tak samo czarna, jak te papierosy”<sup>20</sup>. W owym czasie często też żołnierze niemal otwarcie manifestowali swój negatywny stosunek do nowych władz, czego przykładem może być doniesienie Jana Daszkiewicza, sekretarza powiatowego PPR w Strzelinie: „Dnia 10 X 1945 roku o godz. 15 w Strzelinie na ul. Kościuszki zostałem zatrzymany i wylegitymowany przez żołnierzy z batalionu saperów, który w tym powiecie stacjonował w celu rozminowania pól. Po sprawdzeniu moich dokumentów o przynależności partyjnej i funkcji partyjnej zostałem przez tychże dotkliwie pobity”<sup>21</sup>. Swą niechęć do nowego systemu żołnierze manifestowali także poprzez wznoszenie antypepeerowskich hasel w miejscach publicznych, jak np. we Wrocławiu, gdzie jeden z mieszkańców owego miasta odnoto-

---

<sup>17</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CLXVIII. Informacja specjalna GZI z 20 XII 1945 r., k. 10.

<sup>18</sup> *Ibidem*, k. 13–14.

<sup>19</sup> *Ibidem*, k. 10–11.

<sup>20</sup> *Ibidem*, k. 11.

<sup>21</sup> AAN, KC PZPR, sygn. 295/VII/163. Pismo sekretarza powiatowego PPR w Strzelinie Jana Daszkiewicza z 27 XI 1945 r., k. 95.

wał: „Z początkiem miesiąca listopada [1945 r. – przyp. W.J.] byłem świadkiem przemarszu oddziału Wojska Polskiego (15–20 ludzi z oficerami), którzy w czasie przemarszu krzyčili »Precz z PPR-em«. Dnia 29 października przechodząc ul. Wiosenną usłyszeliśmy jak kapral i szeregowiec WP na cały głos wołali »Precz z PPR-em« i »PPR mam w d...«<sup>22</sup>.

Innym elementem nastrojów żołnierzy był nieprzychylny lub wręcz wrogi stosunek do ZSRR, czego przykładem może być wypowiedź plutonowego 10. DP (OW IV) z października 1945 r. Opowiadał on kolegom ze swego pododdziału, iż: „Niedługo przyjdzie czas, kiedy wszystkich Rosjan wypędzimy z Polski. Oni obrabowali nasz kraj i teraz Polacy biedują, a rząd obecny wcale się o swój naród nie troszczy. Lecz przyjdzie czas, kiedy my ten rząd zrzucimy i zrobimy sami porządek w kraju. Naszym wojskiem dowodzi obecnie jakiś nieznany Marszałek Żymierski, lecz my jeszcze zobaczymy, czy on będzie »Polskim Marszałkiem«<sup>23</sup>. Odnotowywano także znacznie ostrzejsze słowa nawołujące niemal do fizycznej rozprawy z Rosjanami, np. jednego z żołnierzy w 1. Brygadzie Saperów (OW I): „Po to, żeby pozbyć się jak najprędzej tej demokracji, my – Polacy musimy mocniej trzymać broń w swoim ręku i strzelać do Rosjan wszędzie, gdzie byśmy ich nie spotkali. Inaczej wolności się nie doczekamy<sup>24</sup>. Negatywne nastroje wobec Armii Czerwonej i ZSRR były szczególnie silne wśród oficerów i szeregowych pochodzących z terenów II Rzeczypospolitej włączonych do ZSRR, na co dodatkowo wpływ miała zapewne także widoczna dla wszystkich wszechwładza Armii Czerwonej w Polsce, terror stosowany wobec przeciwników nowego ustroju przez oddziały NKWD, częste wypadki „maruderstwa” ze strony żołnierzy radzieckich, masowy wywóz mienia polniemieckiego z tzw. Ziem Odzyskanych oraz powszechne przekonanie, iż polskie problemy gospodarcze wynikają z niekorzystnej wymiany handlowej ze wschodnim sąsiadem. Na przełomie 1945 i 1946 r. najwięcej wrogich wypowiedzi wobec ZSRR odnotowano wśród żołnierzy OW IV i VI, co tamtejsze ZPW tłumaczyły brakiem fachowych kadr i odpowiednich materiałów propagandowych, choć o podobnych nastrojach meldowały praktycznie

---

<sup>22</sup> AAN, KC PZPR, sygn. 295/VII/163. Doniesienie Tadeusza Musiała z 17 XI 1945 r., k. 96.

<sup>23</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CLXVIII. Informacja specjalna GZI z 20 XII 1945 r., k. 12–13.

<sup>24</sup> *Ibidem*, k. 13.

wszystkie ZPW, czego charakterystycznym przykładem może być stosunek żołnierzy do medali radzieckich „Za zwycięstwo” – których bądź wcale nie noszono, jak np. w 29. pp z 10. DP (OW IV), bądź jak w 16. pp z 6. DP (OW V) znaleziono je po kilku dniach w koszarowych ustępach<sup>25</sup>.

Aby przeciwdziałać tym nastrojom, na coraz szerszą skalę zaczęto realizować w wojsku akcję „oczyszczania” szeregów WP z „wrogiego elementu”. Jej natężenie na przełomie 1945 i 1946 r. było różne w poszczególnych okręgach, gdyż o ile GZPW pochwalił w tym zakresie DOW I, II i VII, o tyle w przypadku pozostałych okręgów stwierdził, iż nie była ona prowadzona z należyтым rozmachem<sup>26</sup>. Trudno jednak ocenić wiarygodność takich ocen, gdyż w kolejnych latach wyrażanie nastrojów antyradzieckich nadal często odnotowywano we wszystkich okręgach wojskowych. Dla przykładu jeszcze w połowie 1948 r. jeden z przedwojennych oficerów WP w trakcie rozmowy w koszarach stwierdził publicznie, iż: „raczej bardziej żałowałby jelenia, którego miałby zastrzelić na polowaniu, niż oficera radzieckiego”<sup>27</sup>. Często pojawiały się również głosy podważające słuszność ówczesnej polityki władz mającej na celu otumanienie społeczeństwa, by łatwiej było nim manipulować. Podawano w wątpliwość także wiarę w potęgę militarną ZSRR, opowiadając na ten temat wiele ironicznych anegdot – jak np. o czołgach sowieckich obsługiwanych przez stu ludzi, z których jeden kieruje, a 99 pcha ów pojazd. Tego typu nastroje, wyeliminowano – przynajmniej oficjalnie – dopiero na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych, kiedy to z jednej strony pozbyto się z armii oficerów uznanych za wrogo lub nieprzychylnie nastawionych do nowej rzeczywistości, inni zaś mający podobne poglądy – z obawy przed represjami lub zwolnieniem z wojska – nie tylko skrywali swe prawdziwe przekonania, lecz nawet publicznie chwalili powojenne władze<sup>28</sup>.

---

<sup>25</sup> CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. CLXXVI. Sprawozdanie GZPW o sytuacji w kraju za grudzień 1945 r., k. 6–7; IPN BU, sygn. 836.3. Roczne sprawozdanie GZI o nastrojach w WP za 1946 r., k. 2–3.

<sup>26</sup> CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. CLXXVI. Sprawozdanie GZPW o sytuacji w kraju za grudzień 1945 r., k. 10. Dla przykładu – w DOW III odbyła się jedynie odprawa szefów personalnych jednostek i służb, celem omówienia kwestii usuwania „zdemoralizowanych” oficerów, bez podjęcia konkretnych działań w tym zakresie.

<sup>27</sup> IPN BU Warszawa, sygn. 842.18. Raport o nastrojach korpusu oficerskiego w 1948 r., k. 29.

<sup>28</sup> *Ibidem*.

Wśród żołnierzy często pojawiała się także krytyka nachalnej agitacji prowadzonej w trakcie zajęć polityczno-wychowawczych, czego charakterystycznym przykładem może być wypowiedź jednego z podoficerów 9. pp z 3. DP (OW VII), który 6 października 1945 r. w trakcie owych zajęć stwierdził: „Po co te wykłady polityczne? Przecież oni i tak nic nie osiągną. Naród widzi, co się dzieje, a mnie oni już też nie przerobią. Jakim byłem, takim i umrę”<sup>29</sup>. Pomimo kilkuletniej indoktrynacji, jeszcze w 1948 r. wielu żołnierzy miało odwagę podważać sens natarczywej propagandy prowadzonej przez oficerów polityczno-wychowawczych, twierdząc m.in., jak jeden z agitowanych oficerów, iż: „Pieniądze przeznaczone na to całe gadanie i na aparat pol.-wych. lepiej by zużyć na podwyżkę pensji oficerów”<sup>30</sup>. Zła sytuacja materialna kadry oraz żołnierzy służby zasadniczej w pierwszym okresie powojennym była kolejnym powodem częstych narzekań w szeregach wojska. Dla przykładu w OW VII jeden z podoficerów 9. pp z 3. DP oświadczył 20 października 1945 r. swoim kolegom – oceniając obecne i przedwojenne WP – iż: „Tamtą armię nie można porównać z obecną. W tym wojsku oficer ma gorsze warunki niż w starym miał żołnierz. To wszystko z powodu tych nowych porządków”<sup>31</sup>. Podobne nastroje odnotowano w OW IV, gdzie 26 października 1945 r. jeden z podoficerów 33 Pułku Artylerii Lekkiej (11. DP) w trakcie zajęć politycznych stwierdził: „Jeździłem do domu na urlop. Tam wszyscy się ze mnie śmieją, że służę w tym wojsku. Moi rodzice cierpią biedę. Na moje oświadczenie, że nic im dopomóc nie mogę, ponieważ służę w wojsku i nic nie mam, Ojciec mi odpowiedział: A któż cię posyłał służyć do takiego wojska?”<sup>32</sup> Także i w pozostałych okręgach wojskowych panowało powszechne niezadowolenie z sytuacji materialno-bytowej ówczesnego wojska – np. w OW I jeden z kursantów 3. Szkolnego Pułku Czołgów stwierdził, iż: „Ta demokracja już wszystkim dała się we znaki. Myśmy się przekonali, dokąd ona nas prowadzi. Jeśli tak dalej potrwa, będziemy zmuszeni wszyscy uciekać z tego wojska. Niedługo będziemy zdychali z głodu. Jedy-

---

<sup>29</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CLXVIII. Informacja specjalna GZI z 20 XII 1945 r., k. 14.

<sup>30</sup> IPN BU Warszawa, sygn. 842.18. Raport o nastrojach politycznych korpusu oficerskiego w 1948 r., k. 31.

<sup>31</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CLXVIII. Informacja specjalna GZI z 20 XII 1945 r., k. 14.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

nym ratunkiem naszym jest to, że ta demokracja długo istnieć nie będzie”<sup>33</sup>.

Kolejnym, często poruszonym przez żołnierzy w trakcie rozmów, zagadnieniem były pogłoski o mającej wybuchnąć w nieodległym czasie wojnie pomiędzy dawnymi sojusznikami, tj. Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią – z czym wielu Polaków wiązało nadzieje na odzyskanie przez kraj pełnej wolności. Także i w tym względzie sporo takich wypowiedzi odnotowano we wszystkich okręgach wojskowych, czego przykładem może być opinia jednego z podoficerów 1. Brygady Zmotoryzowanej (OW IV), który w październiku 1945 r., w trakcie rozmowy stwierdził, iż komuniści: „Polskę zrobili demokratyczną formalnie, lecz niedługo to się skończy, ponieważ pomiędzy Anglią a Rosją wybuchnie wojna. Z tego powodu też Anglia zatrzymała u siebie Armię Andersa, która będzie walczyła po jej stronie”<sup>34</sup>. Inną ilustracją charakteryzującą panujące jesienią 1945 r. nastroje była wypowiedź jednego z szeregowców 1. Rejonu Baz Lotniczych (OW I), który opowiadał w swej jednostce: „Podczas urlopu jeździłem do Łowicza i spotkałem tam amerykańskiego majora, który mi powiedział, że wkrótce oni rozpoczną wojnę z Rosją. »Przyjdziemy ratować was – Polaków« powiedział on, »Czekamy na was z niecierpliwością« – odpowiedziałem ja jemu”<sup>35</sup>. Jeszcze innym problemem odbijającym się w działalności aparatu polityczno-wychowawczego był wzrost poparcia dla PSL wśród żołnierzy, szczególnie silny pod koniec 1945 r. w jednostkach OW IV. W ocenie GZPW, tamtejszy ZPW nie potrafił owym tendencjom skutecznie przeciwdziałać, w przeciwieństwie do OW III, w którym aparat polityczno-wychowawczy miał podejść do owego zagadnienia z wielką energią, organizując m.in. wieczory dyskusyjne dla oficerów oraz pogadanki polityczne dla podoficerów i szeregowych. By zapobiegać narastaniu propagandy PSL w szeregach wojska, GZPW nakazał podległemu sobie aparatowi wzmocnić czujność, Informacja Wojskowa zintensyfikowała zaś swą działalność w wykrywaniu i eliminowaniu z armii „elementu wrogiego ideowo”. Niechęć wobec nowych rządów w pierwszych latach powojennych przynosiła do wojska poborowi powoływani do odbycia zasadniczej służby wojskowej, co niejako stanowiło odzwierciedlenie poglądów panujących wśród

---

<sup>33</sup> *Ibidem*, k. 15.

<sup>34</sup> *Ibidem*, k. 16.

<sup>35</sup> *Ibidem*, k. 17.

znacznej części społeczeństwa, których słaby jeszcze kadrowo w owym czasie aparat polityczno-wychowawczy nie był w stanie skutecznie zwalczać. W konsekwencji, agitacja prowadzona w 1945 r. nie przyniosła oczekiwanych przez władze efektów. Skłoniło to władze wojskowe do jej zintensyfikowania w następnym roku, co uważano za niezbędny krok przed zaangażowaniem armii na szerszą skalę do wielkich kampanii politycznych<sup>36</sup>.

Jedną z głównych przyczyn niewielkich skutków prowadzonej indoktrynacji w szeregach wojska była wspomniana słabość kadrowa aparatu polityczno-wychowawczego, i to nie tylko w jednostkach wojskowych, ale również we wszystkich ZPW, gdyż w ocenie GZPW zadowolająco miały pracować na przełomie 1945 i 1946 r. jedynie ZPW OW I, II, III i VII, w pozostałych okręgach działalność propagandową oceniono zaś jako bardzo słabą. Dla przykładu, pracę ZPW OW V podsumowano następująco: „ZPW należy do jednego z najsłabszych. W styczniu praca Zarządu, która i przed tym miała biurokratyczne tendencje, była papierkowa, ZPW nie kierował operatywnie pracą w jednostkach”<sup>37</sup>. W podobnym tonie oceniono pracę ZPW OW IV. Oceny w tym względzie w ciągu kolejnych kilku lat ulegały licznym zmianom, stąd też trudno precyzyjnie określić, które z ZPW osiągnęły w swej działalności w dłuższym okresie wyniki zgodne z oczekiwaniami GZPW, gdyż w zależności od okresu i poruszanych tematów pracy propagandowej oceny poszczególnych ZPW zmieniały się – dla przykładu wiosną 1948 r. GZPW najlepiej oceniał prace ZPW OW I, IV i VII, najsłabiej zaś ZPW OW II, III i V<sup>38</sup>.

Kształceniem oddanych ideowo kadr aparatu polityczno-wychowawczego zajmowała się Centralna Szkoła Oficerów Polityczno-Wychowawczych w Lublinie, którą w kwietniu 1945 r. przeniesiono do Łodzi. W listopadzie 1946 r. przemianowano ją na Oficerską Szkołę Polityczno-Wychowawczą, w kwietniu 1949 r. zaś na Oficerską Szkołę Polityczną. Do 1 stycznia 1948 r. ukończyło ją 2332 oficerów, dzięki czemu jesienią 1948 r. większość oficerów aparatu polityczno-wychowawczego (aż 92,3%) stanowili już wy-

---

<sup>36</sup> CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. CLXXVI. Sprawozdanie GZPW o sytuacji w kraju za grudzień 1945 r., k. 6–10.

<sup>37</sup> CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. LXXII. Sprawozdanie GZPW o sytuacji w kraju za styczeń 1946 r., k. 89.

<sup>38</sup> CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. CLXXXVII. Sprawozdanie GZPW za I kwartał 1948 r., npag.

chowankowie tzw. LWP<sup>39</sup>. Oprócz owej szkoły, w czerwcu 1945 r. powstała również w Warszawie Wyższa Szkoła Oficerów Polityczno-Wychowawczych (przeniesiona następnie do Rembertowa)<sup>40</sup>. Dobór kadr do wspomnianego aparatu prowadzony był głównie na przesłankach ideowo-politycznych, co powodowało, iż w praktyce poziom wykształcenia i wykształcenia oficerów polityczno-wychowawczych pozostawał przez dłuższy czas na relatywnie niskim poziomie, gdyż wiosną 1945 r. zaledwie 8,5% owych oficerów posiadało wykształcenie wyższe, 49,8% wykształcenie średnie (pełne i niepełne), natomiast aż 41,7% wykształcenie zaledwie podstawowe (również nie zawsze pełne). Ten stan rzeczy niewątpliwie musiał również wpływać negatywnie na działalność i rezultaty pracy aparatu polityczno-wychowawczego. Inną jego słabością był niedobór kadr, gdyż jeszcze 9 lutego 1946 r. na 5743 etatowych stanowisk obsadzonych było jedynie 4557, co oznaczało, iż poziom „ukompletowania” owego aparatu sięgał jedynie 79,3%, choć w większości okręgów wojskowych był on nieco wyższy od owej średniej (brak danych z OW V): 89,7% w OW VI, 86,8% w OW III, 85,0% w OW II, 84,2% w OW IV, 80,3% w OW VII oraz 78,3% w OW I. Przez kolejne dwa lata wspomniany poziom utrzymywał się na podobnym poziomie, gdyż 1 kwietnia 1948 r. wynosił 82,1% (obsadzonych było 2340 spośród 2849 stanowisk etatowych), po przyspieszonym zaś procesie upartyjnienia wojska i jednoczesnym zaostrzeniu polityki kadrowej prowadzonej także w szeregach owego aparatu – polegającej na usuwaniu z armii oficerów uznanych za zdemoralizowanych, niepewnych lub wrogo ustosunkowanych do nowej rzeczywistości – „poziom ukompletowania aparatu polityczno-wychowawczego” spadł 1 kwietnia 1949 r. do zaledwie 61,6% (obsadzonych było

---

<sup>39</sup> CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. CLXXXVII. Sprawozdanie GZPW za III kwartał 1948 r., npag.; ABAON, sygn. 10106. T. Polak, *op. cit.*, s. 59–67. Według danych z 1 X 1948 r. 32,2% oficerów owego aparatu miało pochodzenie robotnicze, 26,4% – chłopskie, 16,1% – inteligenckie, 25,2% zaś inne niż trzy podane wcześniej kategorie.

<sup>40</sup> Więcej na ten temat por. W. Honkisz, *Z dziejów kształcenia oficerów polityczno-wychowawczych 6.5.1944 – 9.5.1945 r.*, WPH, 1976, R. XXI, nr 2, s. 39–64; idem, *W pierwszym szeregu...*, s. 199–248; M. Pirko, *Szkolenie i wychowanie kadr oficerów politycznych Wojska Polskiego w latach 1943–1946*, „Zeszyty Naukowe WAP” 1962, nr 6, s. 113–132; S. Chojnecki, *Wyższa Szkoła Oficerów Polityczno-Wychowawczych (zarys organizacji i działalności w latach 1945–1949)*, „Zeszyty Naukowe WAP” 1986, nr 127, s. 49–63; J. Powała, *Z dziejów Oficerskiej Szkoły Politycznej 1944–1945*, WPH, 1984, R. XXIX, nr 3, s. 85–107.



1692 z 2761 stanowisk etatowych). Największe braki w obsadzie – rzędu około 35–40% – występowały w owym czasie w tym zakresie w OW III, IV, V i VII, podczas gdy w OW I i II były nieco mniejsze i wynosiły około 25–30%<sup>41</sup>.

Wraz z przejściem WP na stopę pokojową, jesienią 1945 r. GZPW nakazał podległemu sobie aparatowi zintensyfikować działalność, stosując coraz bogatszy wachlarz metod oddziaływania na żołnierzy, m.in. za pomocą słowa (wykłady, odczyty, pogadanki, gawędy oraz rozmowy indywidualne i zbiorowe), druku (prasa, ulotki, broszury i książki), środków audiowizualnych (radio, film, plakat), a także organizowania uroczystości wojskowych i państwowych zabarwionych akcentami propagandowymi. W najszerszym zakresie stosowano w jednostkach wykłady i pogadanki dla żołnierzy, w trakcie których specjalnie wyselekcjonowani żołnierze mieli przekonać słuchaczy do propagowanych poglądów<sup>42</sup>. Dla przykładu, w OW VI celem wskazania „reakcyjnego” charakteru polityki rządu polskiego na uchodźstwie w trakcie pogadanki na ów temat (w 1. Brygadzie Zmotoryzowanej) wykorzystano w celach agitacyjnych jednego z szeregowców, który po kilkuletniej służbie w WP na Zachodzie powrócił do kraju i w ocenie ZPW OW VI: „Opowiadał on żołnierzom o stosunkach panujących w tej armii i metodach stosowanych przez reakcję w zohydżaniu powrotu do kraju i obecnego ustroju demokratycznego w Polsce. Wrażenie wywarło to bardzo dobre. Żołnierze formalnie zasypywali go pytaniami – mieli do niego zaufanie, a zatem poruszali wszystkie interesujące ich zagadnienia. [...] Realne podejście w odpowiedziach wywarło pożądaný skutek. Wśród żołnierzy wywołało to nastroj wrogi wobec reakcji polskiej oraz niechęć do Anglii”<sup>43</sup>. We wszystkich okręgach wojskowych w działalności agitacyjnej propagowano także tematykę dotyczącą powojennej odbudowy kraju, wskazując na

---

<sup>41</sup> CAW: GZPW, sygn. IV.502.1, t. CLVII. Stan aparatu polityczno-wychowawczego na 9 II 1946 r., k. 123–125; Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CLXV. Stan aparatu polityczno-wychowawczego na 1 IV 1949 r., k. 42–45; ABAON, sygn. 10106. T. Polak, *op. cit.*, s. 61–67 i 133. Tylko w 1946 r. zwolniono 1,2 tys. oficerów polityczno-wychowawczych, w tym 256 na mocy rozkazu NDWP nr 260 mówiącego o usuwaniu z wojska „elementów złodziejskich i reakcyjnych”.

<sup>42</sup> ABAON: sygn. 10106. T. Polak, *op. cit.*, s. 70–74 i 82–88 oraz sygn. 10282. K. Zyskowski, *op. cit.*, s. 42–45.

<sup>43</sup> CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. DXLV. Sprawozdanie ZPW DOW VI z pracy propagandowej za okres od 1 XII 1945 r. do 31 XII 1945 r. z 26 I 1946 r., k. 3.

znaczące osiągnięcia nowej władzy w tym zakresie<sup>44</sup>. Starano się także umotywić zaangażowanie armii do akcji zwalczania podziemia zbrojnego. W tym celu – w myśl wytycznych GZPW – miano: „Pokazać żołnierzom wroga, nie cofającą się przed użyciem żadnych środków, robotę reakcji w dążeniu do zdobycia władzy, odebrania masom ludowym ich zdobyczy społecznych i do oddania narodu w polityczną i gospodarczą niewolę wielkiego kapitału międzynarodowego. [...] Podkreślić wynikającą stąd konieczność zlikwidowania reakcji oraz konsolidacji czynników demokratycznych. [...] Przedstawić żołnierzom olbrzymi wysiłek aparatu państwowego, a szczególnie ofiarną pracę urzędników i pracowników M.O. i U.B. dla zapewnienia, wbrew usiłowaniom reakcji, praworządności, porządku, ładu i bezpieczeństwa w kraju”<sup>45</sup>. Cytat ten wyraźnie pokazuje kierunki ówczesnej agitacji, w której w jak najgorszym świetle starano się przedstawiać przeciwników „władzy ludowej”.

Na przełomie 1945 i 1946 r. w działalności propagandowej zaczęto na coraz większą skalę wykorzystywać wydawnictwa propagandowe oraz świetlice żołnierskie, w których żołnierze spędzając wolny czas również byli poddawani nieustannej indoktrynacji. Dalsze jej zintensyfikowanie nastąpiło w 1946 r. w związku z akcją przedreferendalną i przedwyborczą do Sejmu Ustawodawczego, w których władze państwowe wykorzystwały na dużą skalę siły zbrojne mające nie tylko zapewnić ich bezpieczny przebieg, ale także wpłynąć na nastroje i poglądy ludności cywilnej, jak i samych żołnierzy – za pomocą działalności propagandowej ukierunkowanej na wspieranie Bloku Demokratycznego. W tym też okresie – obok zintensyfikowania działania własnej maszyny propagandowej – władze nasiliły terror wobec swych przeciwników, ograniczając zarazem możliwość prowadzenia propagandy przez PSL. W działaniach agitacyjnych aparat polityczno-wychowawczy wykorzystywał także szeroko problematykę międzynarodową, poświęcając wiele czasu wystąpieniu Winstona Churchilla w Fulton 5 marca 1946 r. oraz zakwestionowaniu polskiej granicy zachodniej przez sekretarza stanu USA Jamesa Byrnesa w przemówieniu wygłoszo-

---

<sup>44</sup> CAW: GZPW, sygn. IV.502.1, t. XCV. Plan pracy ZPW DOW VI na okres od 1 I 1946 r. do 31 I 1946 r., k. 41–42; 5 DP, sygn. IV.521.5, t. LXVI. Wytyczne pracy polityczno-wychowawczej ZPW DOW III na miesiąc luty z 23 I 1946 r., k. 26–28.

<sup>45</sup> CAW, 5 DP, sygn. IV.521.5, t. LXVI. Wytyczne pracy polityczno-wychowawczej ZPW DOW III na miesiąc luty z 23 I 1946 r., k. 26.

nym w Stuttgarcie 6 września 1946 r. Oba te wydarzenia – nagłośnione przez polskie władze – wywołały duży oddźwięk wśród żołnierzy, wzbudzając wiele niepokoju co do przyszłości tzw. Ziem Odzyskanych, co skrzętnie wykorzystano w działalności propagandowej, przedstawiając żołnierzom owe przemówienia jako wyraz antypolskiej polityki państw zachodnich, podkreślając przy tym z drugiej strony, iż w tej sytuacji tylko ZSRR jest gwarantem nowej polskiej granicy zachodniej<sup>46</sup>.

Praca agitacyjno-propagandowa w okresie przedreferendalnym była swoistym preludium kampanii przedwyborczej. Poszczególne ZPW otrzymały z GZPW szczegółowe wytyczne do pracy z żołnierzami i ludnością cywilną, wśród których za najważniejsze zadanie uznano wyrobienie w indoktrynowanych przekonania, że tylko władza ludowa jest w stanie zapewnić ład i porządek oraz zagwarantować dokończenie przemian społeczno-gospodarczych. W każdym z okręgów wojskowych na przełomie maja i czerwca 1946 r. utworzono GOP, które bezpośrednio zaangażowano również do działań propagandowych, co – wedle oceny GZPW – miało przynieść poprawę nastrojów wśród żołnierzy, gdyż jak stwierdzono: „Bezpośrednie zetknięcie się w terenie z destruktywną robotą PSL wpłynęło na mocniejsze ugruntowanie przekonań żołnierzy i na pogłębienie nienawiści do reakcji. Toteż ze zdecydowanym potępieniem żołnierzy spotyka się reakcyjna część społeczeństwa, która odpowiedziała negatywnie na pytania referendum. Meldują o tym wszystkie okręgi”<sup>47</sup>. Oczywiście o sfalszowaniu wyników referendum władze komunistyczne publicznie nie mówiły, toteż można przyjąć, że w sprawozdaniach poszczególnych okręgów, jak i samego GZPW, zawarto nazbyt optymistyczne wnioski. W rzeczywistości nastroje wśród żołnierzy nie były tak dobre, jak sugerowały to meldunki z tego okresu, w których starano się zazwyczaj ukazać incydentalny tylko charakter wypowiedzi niekorzystnych dla obozu władzy. Problematyka referendum zdominowała w czerwcu 1946 r. pracę propagandową we wszystkich okręgach wojskowych, lecz pomimo znacznego poparcia żołnierzy dla hasła „3 x TAK” – odnotowywano również i tego typu wypowiedzi, jak np. w 7. pp z 3. DP (OW VII): „Dlaczego w referendum nie ma 4-go pytania w sprawie

---

<sup>46</sup> S. Chojnecki, *Główne problemy działalności...*, s. 222.

<sup>47</sup> CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. CLXXVI. Sprawozdanie GZPW o sytuacji w kraju za lipiec 1946 r., k. 265–267.

granic wschodnich?”<sup>48</sup>, czy też w 10. DP (OW IV), gdzie jeden z podoficerów stwierdził: „Ja głosować nie będę, czy ja jestem obowiązany głosować za taką zupą, jaką nam dają na obiad?”<sup>49</sup> Co prawda, o głosach żołnierzy mówiących o sfałszowaniu wyników referendum sprawozdania ZPW wspominają rzadko, co zapewne wynikało z lęku przed głośnym wyrażaniem przez żołnierzy swych poglądów<sup>50</sup>. Niemniej, odnotowywano sporadycznie i takie wypowiedzi, jak np. jednego z żołnierzy 12. Brygady Artylerii Ciężkiej (OW III): „Wynik referendum jest sfałszowany na pewno. Przecież większość ludzi w Polsce idzie za Mikołajczykiem. Ale PPR-owcy siedzieli w komisjach, to i nic dziwnego, że referendum musiało tak wyjść”<sup>51</sup>. Z uwagi na panującą wówczas w wojsku atmosferę, trudno jednak ocenić rzeczywistą skalę tego typu poglądów wśród wojskowych.

W 1946 r. większość jednostek wojskowych zaangażowano do akcji zwalczania podziemia zbrojnego, co wymagało dodatkowych wysiłków w pracy politycznej, by żołnierze uczestniczący w tych działaniach nie mieli wątpliwości, iż – jak to określano w ówczesnej propagandzie – „racja jest po stronie obozu władzy”, zmagania zaś żołnierzy „służą dobru narodu i społeczeństwa”. W połowie 1946 r. wszystkie okręgi wojskowe meldowały o dobrej postawie polityczno-ideowej żołnierzy biorących udział w tej akcji, co zapewne wynikało z jednej strony z ówczesnej polityki kadrowej, zmierzającej do usuwania z szeregów armii wszelkich „elementów niepewnych lub wrogich”, z drugiej zaś z coraz większej inwigilacji jednostek wojskowych przez Informację Wojskową i rozbudowy sieci agenturalnej w wojsku. Jednak oprócz słów pochwały, raporty ZPW informowały także, że udział jednostek w walce z podziemiem spotykał się z negatywnymi reakcjami wśród żołnierzy, poważnie utrudniał wyszkolenie, utrzymanie dyscypliny i prowadzenie pracy polityczno-wychowawczej, lecz były one w tym względzie dość lakoniczne<sup>52</sup>. Pomimo wysiłków władzy, referendum ludowe z 30 czerwca 1946 r. zakończyło się porażką partii skupionych w Bloku De-

---

<sup>48</sup> IPN BU, sygn. 835.68. Sprawozdanie o nastrojach moralno-politycznych WP za miesiąc czerwiec 1946 r., k. 59.

<sup>49</sup> *Ibidem*, k. 63.

<sup>50</sup> CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. CLXXVI. Sprawozdanie GZPW o sytuacji w kraju za lipiec 1946 r., k. 320–324.

<sup>51</sup> IPN BU, sygn. 835.68. Sprawozdanie o nastrojach moralno-politycznych WP za miesiąc czerwiec 1946 r., k. 71.

<sup>52</sup> CAW, GZPW, sygn. IV.501.1, t. CLXXVI. Sprawozdanie GZPW o sytuacji w kraju za lipiec 1946 r., k. 320–324.

mokratycznym, co skłoniło rządzących do sfalszowania jego wyników<sup>53</sup>. Ogłoszenie oficjalnych wyników referendum poprzedził tzw. pogrom kielecki z 4 lipca 1946 r., w trakcie którego zamordowano 42 Żydów<sup>54</sup>. Wydarzenie to zostało także wykorzystane w pracy propagandowej w wojsku dla ukazania „wrogiej i reakcyjnej” działalności opozycji politycznej i polskiego podziemia. Celowi temu służyły liczne pogadanki, jakie w lipcu przeprowadzono – w myśl wytycznych GZPW – we wszystkich okręgach wojskowych. Na początku tego miesiąca GZPW wydał nawet specjalną instrukcję określającą cele pracy agitacyjnej wśród żołnierzy w związku z wydarzeniami kieleckimi, zgodnie z którą w trakcie wieców i pogadek odpowiedzialnymi za ów pogrom miano czynić polskie podziemie oraz szeroko rozumianą „reakcję”<sup>55</sup>. Warto dodać, iż latem 1946 r. władze starały się za wszelkie przejawy antysemityzmu w kraju obarczać winą swych przeciwników, którzy mieli wykorzystywać owe nastroje również w wojsku: „próbując tu i ówdzie zjednać żołnierzy dla burd antysemickich”<sup>56</sup>.

W drugiej połowie 1946 r. praca agitacyjna w wojsku została skoncentrowana na kolejnej wielkiej akcji propagandowej związanej tym razem z wyborami do Sejmu Ustawodawczego, w której ponownie na dużą skalę wykorzystano wojsko. W tym celu przyspieszono szkolenie aparatu polityczno-wychowawczego, gdyż z powodu odbywających się redukcji w WP – rozkazem NDWP z 22 listopada 1946 r. – zniesiono stanowisko zastępcy dowódcy kompanii ds. polityczno-wychowawczych, co spowodowało w zakresie pracy politycznej nadmierne obarczenie tym obowiązkiem dowódców kompanii<sup>57</sup>. Tematykę pracy propagandowej w okresie przedwy-

<sup>53</sup> *Referendum 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1993, s. 159; C. Osękowski, *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*, Warszawa 2000, s. 144.

<sup>54</sup> Więcej na ten temat por. B. Szaynok, *Pogrom Żydów w Kielcach 4 lipca 1946*, Warszawa 1992; K. Kąkolowski, *Umarły cmentarz. Wstęp do studiów nad wyjaśnieniem przyczyn i przebiegu morderstwa na Żydach w Kielcach dnia 4 lipca 1946 roku*, Warszawa 1996.

<sup>55</sup> CAW: 6. DP, sygn. IV.521.6, t. II. Rozkaz dowódcy OW V z 7 VII 1946 r., k. 4; 7 DP, sygn. IV.521.7, t. LV. Instrukcja o pracy polityczno-wychowawczej z 9 VII 1946 r., k. 191.

<sup>56</sup> CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. CCCXV. Meldunek dzienny nr 87 z 3 VIII 1946 r., k. 317.

<sup>57</sup> ABAON, sygn. 10106. T. Polak, *op. cit.*, s. 58; S. Zwoliński, *op. cit.*, s. 220. Dla sprawowania kierownictwa wyszkolenia politycznego nad kompaniami powołano wówczas nowe stanowiska etatowe na szczeblu batalionu: zastępcę

borczym ponownie określił GZPW: „Praca ta w zimowym okresie będzie prowadzona pod znakiem szerokiej kampanii przedwyborczej, dalszej popularyzacji wielkich zasług i osiągnięć bloku demokratycznego, oraz demaskowania niecznej roli rozbijaczy jedności narodowej spod znaku P.S.L. i ich związku z reakcyjnym podziemiem międzynarodowej finansjery”<sup>58</sup>. Na podstawie takich wytycznych w okręgach wojskowych ZPW opracowały dla podległych jednostek szczegółowe plany pracy propagandowej, które – niejako z natury rzeczy – we wszystkich okręgach były do siebie podobne w kontekście poruszanej tematyki. Dla przykładu, w wytycznych ZPW DOW III z października 1946 r. podkreślano potrzebę zintensyfikowania pracy politycznej w trakcie wyszkolenia bojowego poprzez zwiększenie liczby gawęd i pogadarek, podniesienie poziomu zajęć i wykorzystania w tym celu w szerszym zakresie tzw. aktywu żołnierskiego, odpowiednio przygotowanego i „odpornego na wroga propagandę”. Do głównych tematów poruszanych w pracy agitacyjnej należały zagadnienia polityczne, dotyczące zwłaszcza planowanych wyborów, planu 3-letniego, problematyki tzw. Ziemi Odzyskanych, „wrogiej” polityki PSL, „reakcyjnego” charakteru działalności podziemia zbrojnego oraz propagowania haseł Bloku Demokratycznego. W odniesieniu do granic, prelegenci mieli skupiać się jedynie na granicy zachodniej, podkreślając znaczenie powrotu do Polski dawnych ziem piastowskich, unikać zaś wszelkiej dyskusji dotyczącej granicy wschodniej. Z kolei PSL miano przedstawiać jako partię promującą niekorzystne dla kraju koncepcje oraz jako ugrupowanie obszarnicze, reakcyjne i agenturalne, na usługach państw zachodnich. Oprócz wykładów i pogadarek, aparat polityczno-wychowawczy miał także (przynajmniej raz w tygodniu) prowadzić z oficerami liniowymi przegląd prasy i omówienie sytuacji polityczno-społecznej oraz przygotować tzw. aktyw do pracy w GOP<sup>59</sup>. Większość raportów ZPW z końca 1946 r. zawierała informacje o zapale i poprawnym światopoglądzie większości żołnierzy biorących udział w akcji przedwyborczej, lecz można w nich

---

dowódcy batalionu ds. polityczno-wychowawczych oraz instruktora politycznego batalionu.

<sup>58</sup> CAW, II Wiceminister ON, sygn. IV.500.2, t. XXI. Rozkaz NDWP nr 293 z 22 XI 1946 r., k. 268.

<sup>59</sup> CAW, 5 DP, sygn. IV.521.5, t. LXVI. Wytyczne Zarządu Polityczno-Wychowawczego DOW III z 4 X 1946 r. do pracy polityczno-wychowawczej jednostek OW III, k. 263–268; J. W t o r k i e w i c z, *Wojsko Polskie w akcji propagandowej i wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r.*, Warszawa 2002, s. 12–14.

także znaleźć wzmianki o pojedynczych wypowiedziach wrogich wobec nowego ustroju, w tym także wśród samych oficerów polityczno-wychowawczych. Dla przykładu, w OW IV jeden z nich służący w 25. pp (z 10. DP) został następująco oceniony przez przełożonych: „Zdecydowany przeciwnik demokracji, pod którego wpływem znajdują się pozostali oficerowie, w swoich wystąpieniach publicznych judzi przeciwko ustrojowi i władzy ludowej”<sup>60</sup>. O skali owego zjawiska w odniesieniu do grupy oficerów polityczno-wychowawczych niewiele jednak wiadomo.

Oprócz pracy politycznej wśród żołnierzy, aparat polityczno-wychowawczy wykonywał również zarówno w okresie przedreferendalnym, jak i przedwyborczym, zadania wyznaczone przez PKB i MON związane z zaangażowaniem wojska do zwalczania podziemia zbrojnego, z ochroną członków komisji i lokali wyborczych oraz z prowadzeniem działalności propagandowej wśród ludności cywilnej poprzez 2,5 tys. wojskowych GOP. Pomimo to wybory do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 r. – podobnie jak referendum z 30 czerwca 1946 r. – zostały sfalszowane<sup>61</sup>.

W pierwszej połowie 1947 r. działalność aparatu polityczno-wychowawczego została skoncentrowana na popularyzacji amnestii i „zwycięstwa” Bloku Demokratycznego. W tym też czasie we wszystkich okręgach wojskowych dało się zauważyć wyraźne uspokojenie nastrojów wśród żołnierzy, na co wpływ miało usuwanie z wojska żołnierzy niepewnych ideowo oraz poczucie beznadziejności panujące po sfalszowaniu wyników wyborów przez władze, a także poprawa warunków materialno-bytowych służby wojskowej. W marcu i kwietniu tego roku aparat polityczno-wychowawczy skupił działalność na sprawie kolejnej amnestii, z jednej strony przekonując żołnierzy, iż akcja amnestyjna jest konieczna dla uspokojenia sytuacji wewnętrznej kraju, z drugiej zaś prowadząc działalność agitacyjną w terenie starał się nakłonić pozostających jeszcze w podziemiu żołnierzy partyzantki niepodległościowej do zaprzestania walki. Wiosną 1947 r. WP wzięło również udział w Akcji „Wisła” zmierzającej do rozwiązania problemu pod-

<sup>60</sup> Cyt. za: J. Wtorkiewicz, *op. cit.*, s. 39.

<sup>61</sup> Więcej o tym por. C. Osękowski, *Wybory do sejmu z 19 stycznia 1947 r. w Polsce*, Poznań 2000, s. 139–140; A. Paczkowski, *Zdobycie władzy 1945–1947*, Warszawa 1993, s. 55–64; idem, *Stanisław Mikołajczyka, czyli kłeska realisty. Zarys biografii politycznej*, Warszawa 1991, s. 210–211; W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–1990*, Warszawa 1991, s. 168 i 176.

ziemia ukraińskiego w Polsce poprzez wysiedlenie ludności ukraińskiej z południowo-wschodnich krańców kraju i osiedleniu jej w rozproszeniu na tzw. Ziemiach Odzyskanych<sup>62</sup>. Wiele niepokoju w pracy agitacyjnej wzbudzał w 1947 r. w ocenie GZPW niski ciągle stopień uświadomienia politycznego poborowych wcielanych do wojska, gdyż według meldunków nadsyłanych z okręgów wojskowych – wielu żołnierzy młodszego rocznika nie znało nie tylko założeń realizowanej polityki społeczno-gospodarczej państwa, ale także nazwisk ówczesnych przedstawicieli władz państwowych. Tego typu zjawisko odnotowano na większą skalę w kwietniu 1947 r. m.in. w OW I (np. w 2. Pułku Saperów), OW III (np. w 5. DP) oraz w OW IV (np. w 10. DP), co spowodowało, iż w pracy politycznej zaczęto w większym zakresie omawiać problematykę społeczno-gospodarczą. Dodatkową trudnością w tej pracy było słabe wykształcenie większości szeregowych oraz przynoszone z cywila przez świeżo wcielonych rekrutów plotki o nieuchronności wybuchu nowej wojny światowej, czego zapowiedzią miało być coraz gorsze zaopatrzenie sklepów, inflacja i rozwój spekulacji. Zwalczanie tych nastrojów w połowie 1947 r. stało się jednym z istotniejszych elementów działalności agitacyjnej w WP i spotkało się – jak to określano w meldunkach – z żywym oddźwiękiem, trudno jednak stwierdzić, co dokładnie kryje się za owym stwierdzeniem<sup>63</sup>.

Planowe i systematyczne szkolenie polityczno-wychowawcze żołnierzy stało się w praktyce możliwe dopiero jesienią 1947 r. po powrocie większości jednostek wojskowych do koszar i zlikwidowaniu braków etatowych w jednostkach, co z kolei pozwoliło ograniczyć zjawisko przeciążenia żołnierzy obowiązkami służbowymi. Prowadzone w wojsku szkolenie polityczne – z uwagi na postępujący proces upartyjniania wojska – zaczęło odgrywać także coraz istotniejszą rolę w kształtowaniu klasowego oblicza WP. Jesienią roku 1947 zaczęto wdrażać nowe założenia pracy polityczno-wychowawczej, zastępując dotychczasowe miesięczne i dwumiesięczne wytyczne GZPW dwuletnim programem wyszkolenia politycznego dostosowanym do potrzeb dwuletniej zasadniczej służby wojskowej. Program szkolenia – przewidujący 516 godzin szkole-

---

<sup>62</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CXXXII. Sprawozdanie GZPW za I kwartał 1947 r. i Sprawozdanie GZPW za kwiecień 1947 r., k. 127–132; S. Chojnecki, *Główne problemy działalności...*, s. 223.

<sup>63</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CXXXII. Sprawozdanie GZPW o sytuacji za kwiecień 1947 r. i Sprawozdanie GZPW za sierpień 1947 r., k. 127–131 i 281.



niowych – podzielono na pięć bloków tematycznych, dotyczących: rozwoju sytuacji w kraju, wychowania wojskowego, dziejów Polski, wybranych zagadnień międzynarodowych i geografii kraju. Żołnierzy służby zasadniczej szkolono odtąd w dwóch grupach obejmujących oddzielnie młodszą i starszą rocznik. W celu zwiększenia aktywności żołnierzy w zajęciach zaczęto propagować współzawodnictwo indywidualne i grupowe oraz pracę z aktywistami. Nowy program zajęć politycznych obowiązywał jednak zaledwie rok, gdyż w sierpniu 1948 r. powrócono do idei poprzedniego systemu, tj. do doraźnego opracowywania tematów obejmujących tylko aktualne wydarzenia. Sytuacja ta trwała do lata 1949 r., kiedy to przywrócono dwuletni cykl szkolenia politycznego<sup>64</sup>.

Schyłek 1947 r. przyniósł ponowny wzrost zainteresowania wybranymi problemami międzynarodowymi, co wynikało ze stale pogarszających się stosunków pomiędzy ZSRR a państwami zachodnimi. Ów stan rzeczy aparat polityczny miał wykorzystać do propagowania wśród żołnierzy nastrojów antyzachodnich i antyimperialistycznych, jednak przeprowadzane inspekcje wykazały, że w wielu przypadkach tematy o amerykańskim imperializmie były realizowane w sposób czysto formalny i bez głębszego zrozumienia, liczne wypowiedzi żołnierzy świadczyły zaś – w odczuciu inspektorów – bardziej o mechanicznym wyuczeniu określonych tez niż o przekonaniu do nich szkolonych szeregowych. Dużym echem w wojsku odbiły się także strajki we Francji z jesieni 1947 r., które – pod wpływem odpowiedniej agitacji – spotkały się z poparciem znacznej części żołnierzy, choć sporadycznie odnotowywano także negatywne wypowiedzi na ten temat, jak np. stwierdzenie jednego z żołnierzy 33. Pułku Artylerii Lekkiej z 11. DP (OW IV), iż: „Strajki francuskie idą z Moskwy”<sup>65</sup>. Silne eksponowanie problematyki strajkowej we Francji miało jednak również negatywne przełożenie na pracę polityczną, gdyż np. w 28. pp z 9. DP (OW V) – żołnierze głośno stawiali pytania: „Dlaczego publikowane są szczegóły strajków francuskich, podczas gdy wiadomości o strajkach w Łodzi są przez prasę zatajane”<sup>66</sup>. Innym poruszonym zagadnieniem między-

---

<sup>64</sup> S. Zwoliński, *op. cit.*, s. 220–221; S. Chojnecki, *Główne problemy działalności...*, s. 224–225.

<sup>65</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CXXXII. Sprawozdanie GZPW za IV kwartał 1947 r., k. 427.

<sup>66</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CXXXII. Sprawozdanie GZPW za IV kwartał 1947 r., k. 427. Więcej na temat strajków w Polsce w latach 1945–1948 por. Ł. Kamiński, *Polacy wobec nowej rzeczywistości*

narodowym w tym czasie była wojna domowa w Grecji i utworzenie w grudniu 1947 r. przez gen. Ferdynanda Marcosa, o sympatiach dla którego wśród żołnierzy WP meldowały wszystkie ZPW, Rządu Wolnej Grecji popieranego przez ZSRR<sup>67</sup>.

Jednak pomimo kilkuletniej indoktrynacji, inspekcje przeprowadzone na przełomie 1947 i 1948 r. wykazały występowanie nadal we wszystkich okręgach wojskowych silnych wśród części żołnierzy nastrojów antyradzieckich. W swoich raportach poszczególne ZPW zazwyczaj zrzucały winę za ten stan rzeczy na świeżo wcielanych rekrutów, którzy przynosili owe poglądy z cywila i propagowali je wśród żołnierzy starszego rocznika. Było w tym oczywiście wiele racji, lecz z drugiej strony owo tłumaczenie miało ukryć słabość dotychczasowej pracy agitacyjnej, gdyż z wrogim stosunkiem do ZSRR – widocznym zwłaszcza w owym czasie wśród żołnierzy w OW I, III, IV i V – aparat polityczno-wychowawczy nie mógł sobie poradzić od kilku lat. Dla przykładu, w 1. DP (OW I) wiosną 1948 r. żołnierze wznosili okrzyki „Polska nasza, a rząd Ruski”, w 2. Pułku Czołgów (OW III) – jeden z szeregowych narysował na mapie Europy granice Polski sięgające aż po Smoleńsk, natomiast w 6. DP (OW V) i 84. Pułku Artylerii Przeciwlotniczej (OW IV) – zanotowano liczne wypowiedzi o wywożeniu z Polski dużych ilości towarów do ZSRR. W tej sytuacji, ppłk Jerzy Siódmał (szef ZPW DOW II) postulował zwiększenie liczby zajęć politycznych poświęconych problematyce ZSRR – a zwłaszcza jego roli w zwycięstwie nad III Rzeszą i w oswobodzeniu Polski spod okupacji niemieckiej. Trudno jednak było spodziewać się większych sukcesów w tym względzie, gdyż wieloma aspektami ówczesnych stosunków polsko-radzieckich, niewygodnymi dla ówczesnej władzy, nie zajmowano się w trakcie szkolenia politycznego bądź przedstawiano je w kłamliwej formie. Nadal także w WP występowały – co prawda na coraz mniejszą skalę – nastroje antysemityczne, widoczne na początku 1948 r. zwłaszcza wśród żołnierzy 12. DP (OW II), 12. Bry-

---

stości 1944–1948. *Formy pozainstytucjonalnego, żywiołowego oporu społecznego*, Toruń 2000; idem, *Strajki robotnicze w Polsce w latach 1945–1948*, Wrocław 1999; K. Lesiakowski, *Strajki robotnicze w Łodzi 1945–1976*, Łódź 2008.

<sup>67</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CXXXII. Sprawozdanie GZPW za IV kwartał 1947 r. oraz za I kwartał 1948 r., k. 427 i 496; J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945–1994*, Warszawa 1994, s. 41; W. Laquer, *Historia Europy 1945–1992*, Londyn 1993, s. 134 i 176; V. Mastny, *Stalin i zimna wojna. Sowieckie poczucie zagrożenia*, Warszawa 2006, s. 70.

gady Artylerii Ciężkiej (OW III) i 10. DP (OW IV)<sup>68</sup>. Z braku danych trudno jednak ocenić skalę podobnych nastrojów, będących niewątpliwie pochodną nastrojów społecznych w tym zakresie w końcu lat czterdziestych w szeregach wojska. W sprawozdaniu za I kwartał 1948 r. GZPW stwierdził jednak, iż pomimo ciężenia na żołnierzach balastu „wplywów reakcyjnych” przyniesionych z cywila, dzięki szybkiemu reagowaniu na nie przez aparat polityczno-wychowawczy i wzmożonej pracy propagandowej – nastroje te miały „nie znajdować już większego oddźwięku” wśród żołnierzy. Jednak, z drugiej strony, analiza sprawozdań ZPW nadsyłanych z okręgów wojskowych wiosną 1948 r. wskazuje, że były one w ogóle nad wyraz optymistyczne<sup>69</sup>.

Wiosną 1947 r. wsparciem dla aparatu polityczno-wychowawczego w zakresie pracy ideowo-politycznej kadry zawodowej stały się Koła Pomocy Społecznej, które – w myśl wytycznych GZPW miały: „stać się kuźnią kształtującą światopogląd swoich członków na podstawie przodującej, naukowej teorii marksistowsko-leninowskiej, [...] mają służyć osiągnięciu pełnej zawartości ideowej wojska”<sup>70</sup>. Na przełomie czerwca i lipca tego roku przejęły one odpowiedzialność za szkolenie ideologiczne swych członków, wobec czego zniesiono obowiązujący dotąd oficerów zawodowych system wykładów politycznych, jako niespełniający pokładanych w nim nadziei. Oprócz tego, 1 listopada 1947 r. GZPW wydał instrukcję przewidującą prowadzenie dla oficerów polityczno-wychowawczych regularnego szkolenia, zgodnie z którą aparat polityczny pułków, brygad i dywizji miał odbywać szkolenie raz w miesiącu na dwudniowych zajęciach organizowanych w wydziałach politycznych brygad i dywizji, pracownicy ZPW zaś cztery razy w miesiącu na czterogodzinnych zajęciach organizowanych przez własne zarządy. Jednakże decyzję o zniesieniu wykładów politycznych dla kadry zawodowej – z uwagi na stosunkowo niski jeszcze stopień upartyjnienia kadry oficerskiej – szybko uznano za przedwczesną i w połowie 1948 r. przywrócono obowiązujący wcześniej system wykładów i seminariów dla oficerów, w październiku tego roku wprowa-

---

<sup>68</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CXXXII. Sprawozdanie GZPW za IV kwartał 1947 r. i za I kwartał 1948 r., k. 428 i 496–497.

<sup>69</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CXXXII. Sprawozdanie GZPW za I kwartał 1948 r., k. 497; IPN BU, sygn. 842.18. Analiza nastrojów w korpusie oficerskim w 1948 r., k. 37–51.

<sup>70</sup> Cyt. za: S. Zwoleński, *op. cit.*, s. 224.

dzono zaś nowy, 10-miesięczny program szkolenia politycznego oficerów zawodowych<sup>71</sup>.

Wyniki pracy aparatu polityczno-wychowawczego w okresie zimowym 1947/1948 – pomimo postępującej poprawy – nadal były dalekie od oczekiwań GZPW, w ocenie którego w działalności owego aparatu w dalszym ciągu powszechnie występował formalizm – widoczny zwłaszcza w pracy świetlicowej. Nienajlepiej oceniano także poziom wyszkolenia oficerów polityczno-wychowawczych, czego przykładem mogą być wspomnienia Tadeusza Pióro, który tak opisał zastępcę ds. politycznych 34. Pułku Artylerii Lekkiej z 12. DP na początku 1947 r.: „Półanalfabeta, donosiciel, każdego dnia niemal ziejący alkoholem, na szczęście tak narozrabiał w jednym ze szczecińskich lokali, że wyrzucono go z wojska”<sup>72</sup>. Tego typu postawy wśród oficerów polityczno-wychowawczych były co prawda coraz rzadsze, lecz niewątpliwie wpływały negatywnie na morale żołnierzy. W marcu 1948 r. GZPW wydał nowy rozkaz szkoleniowy, w którym nakazano wszystkim ZPW zintensyfikować szkolenie oficerów polityczno-wychowawczych, by lepiej przyswoili sobie znajomość zagadnień z polityki, socjologii i ekonomii oraz pogłębili wiedzę z zakresu metodyki pracy. W tym celu zostali oni podzieleni na kilka grup szkoleniowych: oficerowie owego aparatu w batalionach i pułkach (bez zastępców dowódców pułków ds. polityczno-wychowawczych) odbywali odtąd szkolenie w wydziałach polityczno-wychowawczych własnej dywizji lub brygady w wymiarze dwóch dni w miesiącu, zastępcy dowódców pułków ds. polityczno-wychowawczych oraz cały aparat polityczny na szczeblu brygady i dywizji byli szkoleni przez ZPW własnych dowództw okręgowych w wymiarze 2 lub 3 dni w co drugim miesiącu, personel ZPW przechodził zaś szkolenie w wymiarze 2 dni również w co drugim miesiącu w trakcie szkoleń w GZPW<sup>73</sup>. Intensyfikacji poddano też proces szkolenia politycznego oficerów liniowych, co znalazło odzwierciedlenie w kolejnej instrukcji z marca 1948 r., nakazującej aparatowi polityczno-wychowawczemu pogłębić wśród owych oficerów zrozumienie zasad ustrojowych powojennej Polski oraz

---

<sup>71</sup> J. Cytowski, *Wychowanie żołnierzy Wojska Polskiego (1945–1989)*, „Wojsko Ludowe” 1989, R. XL, nr 3, s. 86; S. Zwoliński, *op. cit.*, s. 223–226.

<sup>72</sup> T. Pióro, *Armia ze skazą. W Wojsku Polskim 1945–1968 (wspomnienia i refleksje)*, Warszawa 1994, s. 46.

<sup>73</sup> CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. LIX. Zarządzenie GZPW nr 8 z 17 I 1948 r., rozkaz wewnętrzny GZPW nr 1 z 20 I 1948 r. oraz rozkaz wyszkoleniowy nr 8 z 6 III 1948 r., k. 14, 30 i 47.

znaczenie dokonujących się wówczas w kraju przemian. Wprowadzono wówczas także dodatkowe zajęcia polityczno-wychowawcze dla oficerów liniowych: dla dowódców plutonów i kompanii – seminaryja szkoleniowe (4 godziny w miesiącu) oraz instruktaże do zajęć z szeregowymi (8 godzin w miesiącu), dla wszystkich oficerów – zebrania oficerskie (2 godziny w miesiącu) oraz egzaminy z wiedzy politycznej, dla oficerów sztabowych zaś od dowódcy pułku wzywał – przeglądy prasy (4 godziny w miesiącu)<sup>74</sup>.

Latem 1948 r. aparat polityczno-wychowawczy został postawiony przed nowym wyzwaniem związanym z procesem postępującej stalinizacji kraju, co spowodowało, iż głównymi tematami zajęć politycznych stała się problematyka „odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego”, zapowiadanej kolektywizacji wsi oraz zjednoczenia ruchu robotniczego. We wszystkich okręgach ZPW meldowały o raczej pozytywnych wypowiedziach żołnierzy na temat przyszłego „zjednoczenia” PPR i PPS, które z dzisiejszej perspektywy należałoby raczej nazwać wchłonięciem PPS przez PPR, choć zdarzały się także – aczkolwiek rzadko – negatywne głosy w tej kwestii, jak np. stwierdzenie jednego z żołnierzy, iż: „Jedność partii robotniczych, to pierwszy krok do monopartyjności w Polsce” lub „że, istnienie dwu partii robotniczych jest korzystniejsze, gdyż »konkurencja« wpływa na ich rozwój”<sup>75</sup>. W tym też czasie sytuacja polityczna w kraju ulegał gwałtownemu zaostrzeniu, na co nałożyło się „wyklęcie” z bloku komunistycznego – za tzw. własną drogę do socjalizmu – Jugosławii, której postawy wobec Moskwy bronił Władysław Gomułka, ówczesny sekretarz generalny PPR. Józef Stalin, dążąc do ścisłego podporządkowania Związkowi Radzieckiemu krajów Europy Środkowowschodniej, nie dopuszczał jednak żadnego odstępstwa od wytyczonej przez siebie linii politycznej, toteż wymógł na kierownictwie PPR potępienie poglądów W. Gomułki, co spowodowało usunięcie go 3 września 1948 r. z funkcji szefa PPR, nowym sekretarzem generalnym tej partii wybrano zaś Bolesława Bieruta, czym złamano jego dotychczasową – przynajmniej teoretyczną – bezpartyjność jako Prezydenta Rzeczypospolitej.

Ówczesne wydarzenia polityczne znalazły swoje odzwierciedlenie także w pracy polityczno-wychowawczej w wojsku. Z meldun-

---

<sup>74</sup> CAW, Departament Personalny, sygn. IV.500.4, t. CMLXXXII. Rozkaz wyszkoleniowy MON nr 7 z 5 III 1948 r., npag.

<sup>75</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CXXXII. Sprawozdanie GZPW za I kwartał 1948 r., k. 497.

ków napływających do GZPW z poszczególnych ZPW wynikało, iż część kadry oficerskiej i żołnierzy służby zasadniczej została zaskoczona rozwojem sytuacji w odniesieniu do planowanych przemian polskiej wsi, wywołującej bezradność nawet wśród – jak to określano – dobrze wyrobionego i oddanego ideowo aktywu, co widoczne było zwłaszcza wśród żołnierzy OW II, IV i VII. Charakterystycznym przykładem może być tu stwierdzenie jednego z inspektorów polityczno-wychowawczych, że zdziwiony nową sytuacją był nie tylko ppłk Edward Marciszewski, dowódca 38. Pułku Artylerii Lekkiej z 7. DP (OW IV), ale także i sam sprawozdawca, gdyż jak czytamy w meldunku: „Dca 38 PAL ppłk Marciszewski, oficer dobrze wyrobiony politycznie i zdecydowanie stojący na gruncie socjalizmu, sam przyznaje, że to był dla niego zbyt nagły i niespodziewany zwrot i »ja sam nie mogłem od razu uwierzyć, że taki zwrot w polityce naszego kraju został dokonany«<sup>76</sup>. Innym przejawem owego zaskoczenia i chwilowej bezradności było częste unikanie przez oficerów polityczno-wychowawczych podejmowania dyskusji dotyczącej kolektywizacji i kwitowanie jej krótkimi stwierdzeniami w stylu: „Spółdzielnia produkcyjna to nie kołchoz – kołchozów u nas nie będzie”<sup>77</sup>. Jednak na zebraniach o charakterze wewnętrznym, część owych oficerów głośno wyrażała swoje zastrzeżenia wobec planowanej kolektywizacji, czego przykładem może być wypowiedź jednego z nich, który na odprawie wprost stwierdził: „Jak my wyglądamy wobec ludności miejscowej, kiedy podczas referendum i wyborów prowadziliśmy kampanię propagandową, że w Polsce nigdy nie będzie kołchozów i że do tego nie dążymy. A teraz okazuje się, iż takie powstają”<sup>78</sup>. Dopiero z końcem sierpnia 1948 r., po wydaniu przez GZPW nowych wytycznych w tej sprawie, aparat polityczno-wychowawczy podjął planową akcję agitacyjną mającą wyjaśnić przyczyny tworzenia owych spółdzielni, napotykać wszakże w tym zakresie poważny opór żołnierzy pochodzących ze wsi. Spośród licznych wypowiedzi na ten temat, warto zaprezentować w tym miejscu kilka charakterystycznych przykładów z różnych jednostek: „Rząd nas oszukał mówiąc, że kołchozów nie będzie, a teraz je wprowadza”, „Dawniej ziemię

---

<sup>76</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CXXXII. Sprawozdanie GZPW za III kwartał 1948 r., k. 539.

<sup>77</sup> *Ibidem*.

<sup>78</sup> IPN BU Warszawa, sygn. 842.18. Raport o nastrojach politycznych korpusu oficerskiego w 1948 r., k. 47.

dawali, a teraz będą odbierać”, „Chłopi dobrowolnie nigdy do spółdzielni nie wstąpią” czy też „Dobrze zrobił Tito, Tito nie chce kołchozów”<sup>79</sup>. Dyskusja nad celowością powstawania owych spółdzielni od samego początku była ostra, oficerowie polityczno-wychowawczy słabo sobie zaś radzili z przekonaniem żołnierzy do idei kolektywizacji. Szybko jednak nakierowano agitację na ukazanie wyzysku wsi przez bogatych chłopów, dzięki czemu wśród żołnierzy wywodzących się z biedoty wiejskiej zaczęto pozyskiwać zwolenników uspołecznienia produkcji rolnej. Jednak, pomimo ożywionej akcji agitacyjnej, stosunek większości żołnierzy do spółdzielni produkcyjnych pozostał nieprzychylny, gdyż, jak zauważył w swym sprawozdaniu GZPW: „Straszak kołchozowy – przedstawianie kołchozów jako gospodarowanie ze wspólnym kotłem, a nawet wspólną żoną nie jest jeszcze przewyżniony i jest propagowany przez elementy kułackie w wojsku”<sup>80</sup>. Żołnierzy, którzy pytali – po co najpierw przeprowadzono reformę rolną, by teraz tworzyć spółdzielni produkcyjne – oskarżano o nieufność i niewiarę w słuszność przyjętej przez PPR linii politycznej, natomiast wypowiedzi w stylu: „ZSRR już zbudował socjalizm, a my go budujemy i dlatego to nasz sojusznik”<sup>81</sup> – uznawano za wyraz należytej postawy polityczno-klasowej.

Skoncentrowanie pracy ideologicznej na zagadnieniach krajowych spowodowało czasowe przesunięcie tematyki międzynarodowej na dalszy plan, co nie znaczy, iż w trakcie zajęć politycznych jej nie poruszano. Nadal punkt ciężkości w agitacji kładziono na imperializm amerykański, akcentując zwłaszcza dwie kwestie: „Antypokojową politykę podżegaczy wojennych z obozu amerykańskiego” oraz „Ekonomiczny i polityczny sens marshallizacji krajów Europy Zachodniej”<sup>82</sup>. W 1948 r. omawiano także i inne (odpowiednio dobrane) zagadnienia międzynarodowe, dotyczące m.in. walk w Grecji, przejęcia władzy w Czechosłowacji przez „lewicę demokratyczną”, sensu utworzenia Kominformu, doktryny Trumana oraz działalności partii robotniczych w całej Europie. Obok tego podkreślano nadal znaczenie przyjaźni polsko-radzieckiej oraz rosnącą rolę ZSRR w ówczesnym świecie. Pod koniec tego roku zaczęto także

---

<sup>79</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CXXXII. Sprawozdanie GZPW za III kwartał 1948 r., k. 544.

<sup>80</sup> *Ibidem*, k. 543.

<sup>81</sup> *Ibidem*, k. 540.

<sup>82</sup> *Ibidem*, k. 542.

dokładniej omawiać w pracy politycznej problem niemiecki wobec zaangażowania się USA w odbudowę Niemiec<sup>83</sup>.

Pod koniec 1948 r. wiele miejsca w działalności propagandowej ZPW poświęciły także powstawaniu w jednostkach komórek Związku Młodzieży Polskiej, w którego statucie znalazł się zapis o możliwości działania w szeregach armii, na co formalną zgodę władze wojskowe wydały 15 października 1948 r.<sup>84</sup> Pod koniec 1948 r. coraz większego znaczenia w działalności polityczno-wychowawczej nabrał również tzw. aktyw partyjny, który od początku następnego roku stał się jednym z najważniejszych elementów pracy politycznej. Działalność organizacyjna PPR w WP została – co prawda – zapoczątkowywana już w końcu 1944 r., jednak z uwagi na ówczesną sytuację polityczną w kraju, do tworzenia zespołów partyjnych w wojsku przystąpiono dopiero w 1946 r. Rola partii w życiu wojska gwałtownie wzrosła w przededniu tzw. zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego, czego przejawem było m.in. rozpoczęcie w październiku 1948 r. tworzenia w jednostkach i instytucjach wojskowych komisji i komitetów partyjnych. Po tzw. Kongresie Zjednoczeniowym i powstaniu PZPR w połowie grudnia 1948 r., w siłach zbrojnych przystąpiono do przebudowy aparatu polityczno-wychowawczego, który miał odtąd kreować postawy i światopogląd żołnierzy zgodnie z założeniami ideologii marksistowskiej. Sens tych zmian dobrze oddało jedno ze sprawozdań GZPW z kwietnia 1949 r., w którym czytamy m.in.: „Po Kongresie Zjednoczeniowym nastąpiła w Wojsku Polskim przebudowa pracy partyjnej i przekształcenie aparatu polityczno-wychowawczego na aparat partyjno-polityczny”<sup>85</sup>. Zgodnie z ideą przyspieszenia przemian ustrojowych, w kolejnych miesiącach tego roku kontynuowano proces usuwania z szeregów WP kadry zawodowej wywodzącej się z armii II Rzeczypospolitej, WP na Zachodzie oraz organizacji konspiracyjnych związków w czasie wojny z Polskim Państwem Podziemnym. Jednocześnie, w myśl głoszonej tezy o zaostrzaniu się walki klas, wzmożono w wojsku represje wobec wszelkich rzeczywistych i potencjalnych przeciwników ówczesnej władzy, w czym

---

<sup>83</sup> S. Chojnecki, *Główne problemy działalności...*, s. 227.

<sup>84</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CLXV. Sprawozdanie GZPW za okres od 15 XII 1948 r. do 15 IV 1949 r., k. 87; J. Cytowski, *op. cit.*, s. 86–87; H. Janusz, *Organizacje młodzieżowe w Ludowym Wojsku Polskim 1948–1976*, Warszawa 1986, s. 7–8.

<sup>85</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CLXV. Sprawozdanie GZPW za okres od 15 XII 1948 r. do 15 IV 1949 r., k. 82.



aktywnie uczestniczyły sądy i prokuratury wojskowe oraz organy Informacji Wojskowej. Weryfikacja kadry oficerskiej przeprowadzana na przełomie 1948 i 1949 r. dotknęła także aparatu polityczno-wychowawczego, w słabości którego widziano jedną z przyczyn dotychczasowej nienajlepszej pracy propagandowej. Usunięcie z szeregów wojska najgorzej przygotowanych pod względem fachowym i ideowym oficerów polityczno-wychowawczych spowodowało jednak, iż 1 kwietnia 1949 r. – jak wcześniej podano – braki w obsadzie aparatu politycznego w skali całego wojska sięgały niemal 40%<sup>86</sup>.

Nowym elementem działalności polityczno-wychowawczej w siłach zbrojnych stała się wiosną 1949 r. propaganda antykościelna, zmierzająca do ograniczenia wpływu Kościoła katolickiego na kształtowanie światopoglądu żołnierzy. Stosowano w tym celu najróżniejsze środki, spośród których warto wspomnieć o zakazie kolportowania prasy katolickiej w jednostkach, ograniczaniu roli duszpasterstwa wojskowego i coraz powszechniej stosowanej praktyce utrudniania żołnierzom możliwości uczestnictwa w nabożeństwach i w uroczystościach religijnych. Tego typu praktyki stosowano nagminnie we wszystkich okręgach wojskowych, gdyż jak stwierdził w swym raporcie ZPW DOW IV: „Olbrzymia większość żołnierzy jest wierząca i choć rozumowo przyjmuje i zgadza się z polityką Rządu, to uczuciowo jest jeszcze pod wpływem kleru i stosunkowo łatwo może ulec wrogiemu oddziaływaniu”<sup>87</sup>. W podobnym tonie utrzymane były meldunki i z innych okręgów, w których często informowano o sympatii żołnierzy dla Kościoła katolickiego, co spowodowało na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych wzmożenie propagandy antykościelnej w szeregach wojska.

Niezmiernie trudno jest ocenić wyniki szkolenia politycznego w poszczególnych okręgach wojskowych, gdyż sprawozdania ZPW i GZPW z lat 1945–1949 nie zawierają zestawień porównawczych w tym względzie, a jedynie ogólnikowe wnioski, występujące zaś zaniedbania, braki i niedociągnięcia w pracy propagandowej podawane są jako jednostkowe wypadki, bez określenia skali danego zjawiska. Stąd też niełatwo jest określić, który z okręgów wojskowych w drugiej połowie lat czterdziestych „wyróżniał” się pod ką-

---

<sup>86</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CLXV. Sprawozdanie GZPW za okres od 15 XII 1948 r. do 15 IV 1949 r., k. 93; B. Rudnicki, *op. cit.*, s. 59–60.

<sup>87</sup> CAW, Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CLXV. Sprawozdanie GZPW za okres od 15 XII 1948 r. do 15 IV 1949 r., k. 50.

tem pracy polityczno-wychowawczej. Pewne wnioski na ten temat można wyciągnąć analizując wyniki inspekcji, jakie co pewien czas przeprowadzano w wojsku z ramienia GZPW, według których ogólne efekty pracy polityczno-wychowawczej w latach 1945–1949 nie były najlepsze. Jeszcze jesienią 1948 r. wykształcenie większości dużych jednostek oceniano pod względem pracy polityczno-ideowej słabo – najlepszym określił w tym względzie miał być w owym czasie OW II, najgorszy zaś OW VII<sup>88</sup>. Trudno przy tym precyzyjnie określić, na ile skład osobowy wojska – pod wpływem prowadzonej agitacji – zaczął utożsamiać się z nową rzeczywistością i towarzyszącą jej ideologią, a na ile czynił to z pragmatycznego podejścia, jakim była chęć pozostania w wojsku i uniknięcia ewentualnych represji. Wielu oficerów i podoficerów przedwojennego WP, chcąc pozostać w wojsku – zaczęło „gorliwie” studiować klasyków marksizmu i powoływać się na nich przy każdej nadarzającej się okazji. Charakterystycznym przykładem tej postawy mogą być odnotowane przez Informację Wojskową wypowiedzi oficerów z lata 1948 r. – pierwsza będąca „swoistym instruktażem” przetrwania w wojsku: „Jeśli ci powiedzą, że coś jest białe, mów że białe, a jeśli czarne, to czarne”<sup>89</sup>, druga zaś ukazywała zjawisko ukrywania swych prawdziwych poglądów, gdyż pewien przedwojenny oficer, będąc zarazem jednym z najbardziej aktywnych członków Koła Pomocy Społecznej w swej jednostce, oświadczył kolegom: „Zabierając głos w dyskusjach sam nie wierzę w to, co mówię”<sup>90</sup>. Trudno chyba o celniejszą puentę efektów indoktrynacji prowadzonej przez aparat polityczno-wychowawczy w wojsku. Jednak pod koniec lat czterdziestych nieprzychylnie lub wrogie wypowiedzi żołnierzy wobec „władzy ludowej” należały już do rzadkości, co pozwala stwierdzić, iż władze osiągnęły zasadniczo swój cel – pacyfikując za pomocą prowadzonej wielotorowo propagandy i zaostrzonych represji wrogie nastroje w wojsku, podobnie jak w całym społeczeństwie.

Co prawda oficjalnie „ludowe” WP miało charakter ogólnonarodowy, lecz w praktyce w ciągu kilku lat stało się ono w praktyce zbrojnym ramieniem partii komunistycznej, nagminnie wykorzystywanym do działań związanych z odbudową kraju i do zwalczania

---

<sup>88</sup> CAW: Gabinet Ministra Obrony Narodowej, sygn. IV.500.1/A, t. CXLIII. Rozkaz o przeprowadzeniu inspekcji jesiennej w wojskach lądowych z 1 IX 1948 r.; GZPW, sygn. IV.502.1, t. CDXLIII. Wyniki inspekcji jesiennej 1948 r., k. 14–15.

<sup>89</sup> IPN BU, sygn. 842.18. Sprawozdanie GZI o nastrojach w korpusie oficerskim w 1948 r., k. 30.

<sup>90</sup> *Ibidem*.

nia oporu społecznego. Głównym celem pracy GZPW i podległego mu aparatu w okręgach wojskowych stała się agitacja mająca przekonać żołnierzy do słuszności zachodzących w kraju przemian społeczno-politycznych i „reakcyjnego” charakteru polityki prowadzonej przez przeciwników nowej władzy. Jednak jeszcze w 1945 r. oddziaływanie aparatu polityczno-wychowawczego było stosunkowo słabe, efekty indoktrynacji zaś niewielkie, na co wpływ niewątpliwie miał również niski poziom przygotowania fachowego oficerów polityczno-wychowawczych. Stopniowo następowało coraz większe zaktywizowanie pracy propagandowej w wojsku, co wiązało się z jego zaangażowaniem na szeroką skalę w kampanie polityczne odnoszące się do referendum ludowego i wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Pierwsze lata powojenne to także okres, w którym większość jednostek podległych okręgom wojskowym została zaangażowana do zwalczania podziemia zbrojnego, co wymagało dodatkowych wysiłków w pracy politycznej, mających na celu przekonanie żołnierzy uczestniczących w tych działaniach, że miały one służyć – jak to określano w owym czasie – „dobru narodu i społeczeństwa”. Kierownictwo ideowopolityczne nad armią, sprawowane przez partię komunistyczną, oznaczało w praktyce ścisłe podporządkowanie armii interesom jednej siły politycznej, prowadzone w okręgach wojskowych szkolenie polityczne – z uwagi na postępujący proces upartyjniania wojska – zaczęło zaś stopniowo odgrywać coraz istotniejszą rolę w kształtowaniu klasowego oblicza WP. Początkowo upartyjnienie armii – z uwagi na uwarunkowania polityczno-społeczne połowy lat czterdziestych – przebiegało w sposób mało widoczny, lecz już na przełomie 1948 i 1949 r. – wraz z postępującą stalinizacją kraju – stało się zjawiskiem jawnym i powszechnym. Zaczęto wówczas w sposób jawny tworzyć struktury partyjne w siłach zbrojnych, przynależność do PZPR stawała się zaś nieodzownym elementem dalszej kariery wojskowej. Na zakończenie trzeba dodać, iż wszystkie elementy tzw. życia codziennego żołnierzy służyły – wraz z rozszerzaniem zakresu indoktrynacji i upartyjnienia armii – kształtowaniu nowego, klasowego oblicza wojska, mającego stać się jednym z zasadniczych filarów nowej władzy, z żołnierzy zaś uczynić w pełni świadomych „nowych obywateli”, oddanych władzy ludowej i gotowych w każdej chwili stanąć w jej obronie, co udało się władzom wojskowym osiągnąć dopiero w latach pięćdziesiątych XX w.

WITOLD JARNO

## **Political and educational work and moods in ground forces in the first years after ending the Second World War**

In second half of 40<sup>th</sup>. XX century new communist powers in Poland had the small support of the society, therefore they also tried to convince the Polish people to propagated watchwords and views. On the other hand, the communist authorities also aimed at the pacifying the part of society, which did not want to reconcile to new reality. These aims were realized through the development of the apparatus of the safety and armed forces, which made up the pillars of the new authorities. Therefore, communist reign attached large importance to combining soldiers with new system and ideology, what they tried to realize by the extension in the army of the political apparatus. He had to mould among military man political beliefs consistent with views the new authorities. This activity – from the present-day perspective – should rather characterize as indoctrination. In 1945 the effects of the work of the political apparatus were weakly in the army. On this situation had an influence on the low standard of preparing political officers for their work. The political activity in the army was more and more active gradually, what had the connection with campaigns political to concern on the referendum in 1946 and election campaign to lower house of the Polish Parliament in 1947. Led in military districts political training began gradually to fulfill more and more important part in the mould class character of Polish Army. In 1949 began to create party structures in armed forces, meanwhile the membership to the Polish United Working Party became the necessary condition of the military career. All elements of the political work in the army to be designed for creating new side the Polish Army. The political indoctrination led to pacification hostile moods among soldiers, which become in the short time the conscious “new citizens” devoted to the new communist authorities and ready to stand up for new ideology in every moment.